



100 LAT
SUWAŃSKIEJ DWÓJKI



Publikacja została przygotowana w 100-lecie utworzenia Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Aleksandry Piłsudskiej w Suwałkach

Opracowanie tekstów:
Ewa Brzozowska
Małgorzata Poznańska
Adrianna Rybak

Sztandar szkoły
ufundowany i poświęcony
11 listopada 1934 roku

A to Polska właśnie

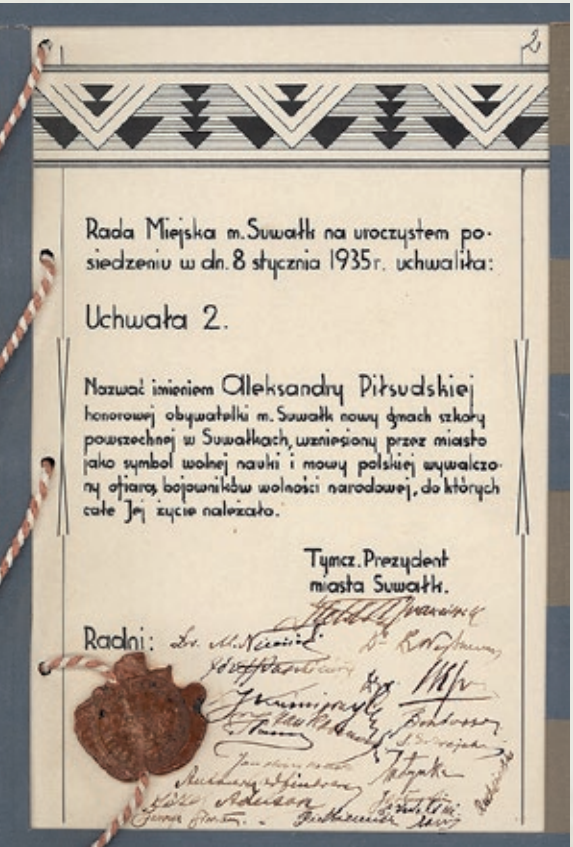
Szumią zboża, płoną maki i chabry.
Młody hutnik pot ociera ze skroni.
Ulicami idą dzieci do szkoły.
Lada chwila szkolny dzwonek zadzwoni.

Ref.: A to Polska właśnie, to Polska
Ta codzienna, zwykła i swojska.
A to Polska właśnie, to ona
Bliska sercu ziemia rodzona.

Tak mijają nasze grudnie i maje.
Mkną drogami razem radość i troska
I najczęściej sobie sprawy nie zdajesz,
że to wszystko to Ojczyzna twa Polska.

Ref.: A to Polska właśnie, to Polska
Ta codzienna, zwykła i swojska.
A to Polska właśnie, to ona
Bliska sercu ziemia rodzona.

Pieśń Szkoły Podstawowej nr 2 im. A. Piłsudskiej
w Suwałkach
Słowa: M. Głogowski, Z. Kaszkur
Muzyka: J. Mart



Aleksandra Piłsudska

Uchwała
Rady Miejskiej
Suwałk z 8 stycznia
1935 roku o nadaniu
imienia Aleksandry
Piłsudskiej Szkole
Powszechnej nr 2

Aleksandra Piłsudska ze Szczercińskich urodziła się 12 grudnia 1882 roku w Suwałkach w rodzinie Piotra Pawła i Julii Jadwigi z Zahorskich. Jej rodzice zmarli, gdy miała dziesięć lat. Wychowywała ją babka Karolina z Truskolaskich Zahorska oraz ciotka Wiktoria Maria w domu przy ulicy Krzywej 80 (obecnie W. Gałaja 47). W 1901 roku ukończyła rządowe gimnazjum żeńskie i wyjechała do Warszawy, gdzie kontynuowała naukę, a w 1903 roku rozpoczęła pracę. Rok później wstąpiła do PPS. Po przyjęciu do Organizacji Bojowej PPS zajmowała się transportem i przechowywaniem broni. W maju 1906 roku poznała Józefa Piłsudskiego. Na początku 1907 roku została aresztowana. Zwolniona z braku dowodów kontynuowała działalność konspiracyjną. W 1908 roku wzięła udział w głośnej akcji pod Bezdanami. Po wyjeździe do Lwowa związała się z ruchem strzeleckim. Od 1912 roku była w Oddziale Kobiectw Związku Strzeleckiego. Prowadziła bibliotekę Związku Walki Czynnej, była współzałożycielką Towarzystwa Opieki nad Więźniami Politycznymi. W czasie I wojny światowej pracowała jako komendantka służby kurierskiej w Oddziale

Wywiadowczo-Kurierskim I Brygady Legionów Polskich. Za działalność w POW w listopadzie 1915 roku została aresztowana przez Niemców i osadzona w obozie w Szczypiornie, a później w Lauban. Po zwolnieniu zaangażowała się w działalność Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego. W 1921 roku wyszła za mąż za Józefa Piłsudskiego, z którym miała już wtedy dwie córki: Wandę (ur. 7 lutego 1918 roku) i Jadwigę (ur. 20 lutego 1920 roku). W okresie międzywojennym, jako żona Marszałka Józefa Piłsudskiego, prowadziła szeroką działalność społeczną, przewodnicząc i udzielając się w Lidze Kobiectw, Rodzinie Wojskowej, Unii Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, Towarzystwie Opieki nad Bezdomnymi Dziećmi. Uchwałą Rady Miejskiej Suwałk 8 stycznia 1935 roku jej imieniem nazwano Szkołę Powszechną nr 2 w Suwałkach oraz nadano tytuł Honorowego Obywatela Suwałk. We wrześniu 1939 roku wraz z córkami przedostała się do Anglii i zamieszkała w Londynie, gdzie zmarła 31 marca 1963 roku. W 1992 roku jej prochy zostały przeniesione na warszawskie Powązki. W tej uroczystości, jako jedyna szkoła jej imienia, mieliśmy zaszczyt uczestniczyć.



Jubileusz 100-lecia Szkoły skłania do refleksji, spojrzenia wstecz i zwrócenia się ku historii. Jest ona zapisana w szkolnych murach, na kartach zachowanych kronik oraz na fotografiach, które nie pozwalają zapomnieć o nauczycielach i wielu pokoleniach uczniów tworzących wizerunek Szkoły. Jej dzieje to także istotna część historii i element pejzażu naszego miasta. Historia Szkoły ma dla każdego inny wymiar. To w jej murach rodziły się życiowe pasje, pierwsze przyjaźnie, wzruszenia, sukcesy, porażki i dramaty. Dlatego z takim sentymentem myślimy o swojej młodości, edukacji, pierwszej pracy. Jubileusz sprawia, że dawno minione wydarzenia i postaci ożywają, jak w starym kinie, gdy gaśnie światło, a na „ekranie wspomnień” pojawiają się obrazy z dawnych lat. Zwyciężają czas i wracają, by być z nami. Kiedy mówimy „nasza Szkoła”, przywołujemy twarze nauczycieli, czasem łagodne, niekiedy groźne, budzące respekt. Wielu z nich nie ma już wśród nas, jednak pozostawili po sobie niezatarte ślady w naszej pamięci i sercach.

By odtworzyć dzieje „Dwójki”, sięgnęliśmy po zachowane archiwalia: szkolne kroniki, protokoły posiedzeń rad pedagogicznych, arkusze ocen, a także wspomnienia nauczycieli i absolwentów. Choć mamy świadomość niedoskonałości przygotowanej przez nas monografii, to zależy nam,

aby stała się hołdem i podarunkiem złożonym Szkole i związanym z nią ludziom. W stuletniej historii placówki kierowało nią 14 dyrektorów, a trud nauczania i wychowania młodzieży podjęło ponad 400 pedagogów. Na przestrzeni 100 lat Szkoła wykształciła ponad 10 tysięcy absolwentów, wśród nich naukowców, artystów, prawników, lekarzy, nauczycieli, inżynierów, polityków, duchownych, przedsiębiorców – ludzi szlachetnych i wartościowych. Mam zaszczyt być dyrektorem Szkoły w roku jej jubileuszu i nie ukrywam, że jest to dla mnie ogromne wyróżnienie i wyjątkowe przeżycie. W ciągu 100 lat w Szkole wiele się zmieniło, zarówno w sferze edukacyjnej, jak i materialnej. Stałe i niezmiennie pozostaje natomiast to, co nieuchwytnie, czego nie da się zmierzyć i obliczyć, a ma wpływ na wartości, postawy oraz działania nauczycieli i wychowanków, którzy utożsamiają się z nią, dbają o jej dobre imię i rozwój oraz budują niepowtarzalny klimat. Od początku swego istnienia „Dwójka” pracowała na swoją pozycję i niekwestionowany autorytet, a jej nauczyciele cieszyli się dużym szacunkiem. Oprócz przekazywania wiedzy pozwalającej pojmować świat, stanowiącej przepustkę do przyszłości, w Szkole z sukcesami przekazywano zamiłowanie do sportu, prowadzono zajęcia artystyczne, bawiono się. Najzdolniejsi zdobywali laury w turniejach i konkursach przedmiotowych. Zabiegali też o jak najwyższe oceny na świadectwach, bo zostać prymusem

w tej Szkole, to osiągnąć bardzo wiele. Na swojej drodze korzystali z wiedzy i doświadczenia oddanych nauczycieli, życzliwych i cieszących się z sukcesów wychowanków. I tak pozostało do dziś. Cała społeczność szkolna ma świadomość, że jest spadkobiercą pięknej tradycji i musi ją godnie kontynuować, bo jak powiedział Józef Piłsudski: „kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku teraźniejszości ani prawa do przyszłości”. Teraźniejszość Szkoły pozwala śmiało spoglądać w przyszłość. A jak się ona rysuje? Wyzwania naszych czasów wymagają nowej i krytycznej refleksji nad ideą szkoły. Postęp i zmieniający się świat wskazują na rosnącą potrzebę specjalizacji i przekraczania granic poszczególnych dyscyplin naukowych, bo to na ich skrzyżowaniu powstają nowe idee i ważne odkrycia. W takiej sytuacji rośnie znaczenie treningu intelektualnego i twórczej ciekawości, którym powinno służyć kształcenie ogólne formułujące kulturę umysłową. Jednak poza przekazywaniem użytecznej wiedzy szkoła powinna dawać podstawy pozwalające na zrozumienie życia zorientowanego na uniwersalne wartości, nauczyć odpowiedzialności, pracowitości, dalekowzroczności. Powinna wychować ludzi rozumiejących zagrożenia, umiejących dostrzegać wspólne dobro, żyjących w poczuciu wolności i szanujących wolność innych. Ludzi silnych wewnętrznie, którzy w razie potrzeby potrafią stanąć przeciw obiegowym, a wygodnym sądom.

Kadra pedagogiczna nigdy nie bała się wyzwań, co więcej, bogata tradycja, której spadkobiercami zostaliśmy, zawsze mobilizowała, motywowała i zobowiązywała. Wychowankowie opuszczający mury szkoły, niejednokrotnie napawali dumą, a dzisiaj są najpiękniejszym prezentem, jaki otrzymuje nasza Jubilatka. Mam nadzieję, że kolejne pokolenia nauczycieli i młodych ludzi staną się godnymi spadkobiercami tej tradycji. Czego życzyć Jubilatce na następne

dziesięciolecie? Wzrastania w świetnej jak dotychczas kondycji. Godnych kontynuatorów budowanej przez 100 lat tradycji. Utrzymania autorytetu w środowisku. Mądrych, oddanych pedagogów. Ciekawych świata uczniów. Dumnych z jej sukcesów absolwentów oraz wierzących w sens jej działań przyjaciół i sympatyków, a także nieustającej przychylności władz oświatowych i samorządowych. Byłym i obecnym uczniom, kadrze pedagogicznej, pracownikom administracji i obsługi oraz tym wszystkim, którzy w przyszłości będą uczyć się i pracować w murach tej Szkoły, życzę, aby wypisane na szkolnym sztandarze słowa: *Z Bogiem z Ojczyzną zawarlim przymierze. Na straży Polski wiernie będziem stać!* były dla nich mottem na następne 100 lat.

Ewa Brzozowska
dyrektor szkoły





100 lat Szkoły Podstawowej nr 2

Szkole, której historia tworzyła się równolegle z powstawaniem niepodległego państwa polskiego, autorki niniejszej publikacji poświęciły wydaną w 2009 roku broszurę *Jubileusz suwalskiej Jedyńki i Dwójki*. Okazją ku temu były obchodzone wówczas szczególne w historii szkół rocznice: 90-lecie powstania Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2, 75-lecie nadania Szkole Podstawowej nr 2 imienia Aleksandry Piłsudskiej, 75-lecie wręczenia sztandarów obu szkołom oraz 10-lecie istnienia Gimnazjum nr 1 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Dziś, po upływie dekady od przywołanych wydarzeń, nie ma już Zespołu Szkół nr 8, który funkcjonował w latach 2005–2017 i skupiał w jednym budynku „Dwójkę” oraz gimnazjum. Nie ma też „Jedyńki”, przekształconej w 1999 roku w Gimnazjum nr 1, które z kolei od września 2019 roku przestało istnieć



W czasie lekcji



w związku z reformą systemu oświaty z 2017 roku. „Dwójka” trwa. 100-letnia już szkoła trzyma się dzielnie i jak dotąd ma sporo szczęścia, gdyż omijają ją burze dotychczasowych reform. A rodziła się przecież razem z odzyskującymi niepodległość Suwałkami, w czasach nielatających, naznaczonych na naszych terenach okupacją niemiecką i sporem o przynależność z Litwą, w niezwykle trudnej sytuacji społeczno-ekonomicznej. Najstarszy, zachowany dokument „Dwójki” – *Kronika 7-klasowej szkoły powszechnej żeńskiej w Suwałkach*, rozpoczyna się datą roczną 1920/21. Anonimowi kronikarze skrupulatnie odnotowywali najważniejsze zmiany zachodzące w szkole i wydarzenia dające obraz oświaty na tle ówczesnej epoki. Z dawnych kronik i protokołów z posiedzeń rady pedagogicznej wybrano najbardziej znaczące według autorek zapiski. Pozwólmy zatem mówić kartom kronik z tamtych lat... Oto, jak rodziła się i rozwijała szkoła, która dziś świętuje swoje setne urodziny.

Początki

Po I wojnie światowej organizację szkolnictwa powszechnego w Suwałkach rozpoczęło jeszcze pod okupacją niemiecką w 1919 roku, z inicjatywy funkcjonującej od listopada 1918 roku Tymczasowej Rady Obywatelskiej Okręgu Suwalskiego. Przewodniczący sekcji szkolnej rady ks. Henryk Betto ogłosił wówczas zapisy dzieci do dwóch szkół: numer 1, gdzie przyjęto tylko chłopców, oraz numer 2, do której zapisano 195 dziewczynek i 93 chłopców. Pomieszczenia dla trzyklasowej Szkoły Powszechnej nr 2 wynajęto w prywatnym lokalu przy ulicy Kościuszki nr 68. Zarządzanie placówką powierzono Czesławowi Gawuciowi. Kadre pedagogiczną stanowiło sześć nauczycielek po sześciotygodniowym kursie pedagogicznym zorganizowanym przez księdza Henryka Betto: Maria Truszkowska, Maria Przybylska, Szytówna, Danielczykówna, Władysława Bucewiczowa, M. Zahorska. W pierwszym roku nauki (do czerwca 1919 roku) w kronice szkolnej odnotowano wizytację inspektora Zaklika. W okresie międzywojennym Suwałki należały kolejno do trzech różnych okręgów szkolnych. Zgodnie z ustawą z 4 czerwca 1920 roku zostały włączone do okręgu białostockiego z siedzibą w Białymstoku. Na szczeblu powiatu organizacja, kierowanie i nadzór pedagogiczny nad szkolnictwem leżały w kompetencji inspektora szkolnego.

Stan oświaty po wojnie był opłakany. Brakowało odpowiednich lokali, wyposażenia, pomocy naukowych i podręczników, a przede wszystkim dobrze wykształconej kadry pedagogicznej. Wszystkie szkoły powszechne lokowano w prywatnych budynkach, nieprzystosowanych do potrzeb uczniów, często przenosząc ich siedziby, stąd dziś tak trudno prześledzić wszystkie zmiany. Dzięki staraniom inspektora szkolnego Edwarda Hofmana (1919–1923) placówka została doposażona w pomoce naukowe, które jak zapisano w kronice „ogromnie ułatwiają pracę nauczycielstwu i wzbudzają zainteresowanie dzieci w nauce”. Szkoła była często wizytowana, nauczyciele otrzymywali wskazówki dotyczące pracy z dziećmi, a dozór szkolny organizował m.in. dożywianie biednych i fizycznie słabych uczniów. W 1920 roku szkołę nr 2 przekształcono w żeńską. Kierownictwo nad placówką powierzono E. Mejerowej, natomiast Czesław Gawuś objął kierownictwo szkoły nr 3, mieszczącej się w tym

samym budynku. W październiku 1920 roku E. Mejerowa z powodu choroby płuc wyjechała do Zakopanego, a zastąpiła ją Janina Sobieszczańska, nauczycielka szkoły nr 1. Zaszły też zmiany w gronie nauczycielskim. W roku szkolnym 1922/1923 do szkoły zapisało się 360 dziewczynek. Oddziały były bardzo liczne, toteż inspektor Hofman domagał się od zarządu miasta wyznaczenia większego lokalu. Po jego interwencji szkoła została przeniesiona do prywatnego budynku przy ulicy Kościuszki 40, w którym wygospodarowano 10 sal lekcyjnych. Janina Sobieszczańska została przeniesiona do szkoły ćwiczeń przy Seminarium Nauczycielskim w Suwałkach, a nową kierowniczką została mianowana Helena Zarembianka, dotychczasowa nauczycielka szkoły nr 1. Kadre pedagogiczną stanowiły:



Pamiętkowa fotografia przed wyjazdem do sanatorium uczennicy klasy IV - Suchockiej, czerwiec 1925



Szkolne przedstawienie „W królestwie krasnali” przygotowane przez H. Zarembiankę, 1925 rok





Drużynowa Wilczyńska i zastępowe szkolnej drużyny harcerskiej, czerwiec 1927 roku



Sklepik szkolny, 1930/1931

Wanda Balczeniukowa, Maria Przybylska, Stanisława Szukisowa, Zdzisława Obuchowiczowa, Sabina Ostrowska, Maria Pilchowska, Helena Koskówna, Maria Wierzbicka i Wanda Dworzecka. Religii uczył ksiądz Bronisław Tałandzewicz. W drugim roku funkcjonowania szkoły, z 360 uczennic promocję do kolejnych klas otrzymało 220, natomiast rok powtarzało 140. Z każdym kolejnym rokiem szkolnym naukę rozpoczynała coraz większa liczba dzieci, które uczyły się w oddziałach dostosowanych do ich poziomu intelektualnego, początkowo na jedną, z czasem na dwie i trzy zmiany. Kadra ustaliła zasady funkcjonowania szkoły w formie regulaminu, przydzieliła klasom wychowawców i opracowała plan dyżurów nauczycieli. Uchwaliła też ujednolicenie podręczników szkolnych w oddziałach równoległych (oprócz klasy 2a złożonej z uczennic drugorocznych). Wybrano bibliotekarkę i osobę odpowiedzialną za sklepik szkolny. Poza bieżącą pracą lekcyjną, nauczycielki przygotowywały z dziećmi akademie, przedstawienia

i loterie fantowe, z których dochód przeznaczano na szkolną bibliotekę, wsparcie niezamożnych uczennic lub różnego rodzaju zbiórki i akcje, np. „na Dar Narodowy” czy „na Japończyków dotkniętych klęską trzęsienia ziemi”. W szkole organizowano też kursy dla analfabetów, uroczyste śniadania dla dziewczynek, które przystąpiły do pierwszej komunii, a także wycieczki, m.in. w okolice, do Płociczna, Augustowa, nad jezioro Wigry, do Kaletnika, Dubowa, ale i dalsze – do Poznania, Grodna, czy Ustronia. Tradycją stało się kończenie roku szkolnego wyprawą do lasu wozami konnymi. Każdego roku uczennice uczestniczyły w obchodach 3 Maja, 11 Listopada, rocznicy powstania listopadowego, zabawie choinkowej, „Święcie Pieśni”, „Tygodniu Dziecka”, „Dniu Oszczędności”. W marcu szumnie obchodzono imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego, do którego w 1931 roku wysyłano na Maderę karty z życzeniami. Okolicznościowe akademie organizowano też ku czci m.in. Juliusza Słowackiego, gen. Kazimierza Pułaskiego, gen. Józefa Bema i innych znanych Polaków. Rokrocznie uroczyste obchodzono zakończenie roku szkolnego z występami chóru, deklamacjami, występami tanecznymi czy popisami orkiestry mandolinowej złożonej z uczniów

szkół nr 1 i nr 2. Kilkakrotnie uczestniczył w nich prezydent miasta Wawrzyniec Gałaj, a jednym z gości był też Tadeusz Łopuszański, wiceminister wyznań religijnych i oświecenia publicznego. W 1924 roku w szkole uruchomiono Spółdzielnię Uczniowską. Pierwszy zysk w kwocie 32 złotych ofiarowano biednej uczennicy na pokrycie kosztów kuracji przeciwgruźliczej. Początkowo sklepik mieścił się w szafie, z czasem został przeniesiony do małego pomieszczenia na korytarzu. W tym samym roku w szkole otwarto gabinet lekarski, w którym doktor Bogumił Krippendorf, a następnie lekarz szkolny Edward Lipiński, dwa razy do roku badali uczennice ze wszystkich suwalskich placówek oświatowych. Nie zapobiegło to kilkukrotnemu zamknięciu szkoły z powodu epidemii np. odry, szkarlatyny czy koklusz. Po 1930 roku wszystkie dzieci były objęte opieką dentystki Elki Erdrejch po mężu Ochron i higienistki Wiszniewskiej, która „co miesiąc badała czystość ciała i odzieży”. Walczono z wszawicą, niedożywieniem dzieci i gruźlicą. Wprowadzono dożywianie bułkami i tranem uczniów słabych fizycznie. O pomoc proszono zasobniejszych rodziców, aby „w miarę swoich możliwości zechcieli pomóc szkole w dożywianiu niezamożnej dziatwy”. Dzięki temu np. w 1930 roku udało się

Tydzień LOPP, „efektowny taniec samolotów”, 21 maja 1933 roku





Wycieczka uczennic
klasy VII do Grodna,
1930 rok



Prace
w szkolnym ogródku
przy ul. T. Kościuszki 40,
kwiecień 1928



zorganizować 18 śniadań dla biednych, a kilka dziewczynek mogło skorzystać z obiadów dostarczanych przez rodziców zamożniejszych koleżanek. 63 dziewczynki były dożywiane przez rodziny wojskowych. W szkole zorganizowano także samopomoc koleżeńską i biedniejszym dostarczano „przechodzone sukienki, palta, fartuszki”. Uczennice starszych klas zajęły się sprzedażą butek w szkole, a zysk częściowo przekazały na dożywianie koleżanek. W 1931 roku organizacja Rodzina Wojskowa podjęła inicjatywę dożywiania dzieci, z czego korzystało 100 dziewcząt. obiady wydawano w nowo budującej się szkole przy ulicy Kościuszki w godzinach 13–14, gdzie zgłaszały się uczennice wraz z wychowawcami. Towarzystwo dobroczynne „Przystań” wydawało w szkole mleko dla 30 dziewczynek. Na potrzeby najbiedniejszych organizowano też loterie fantowe, a dochód przeznaczono na zakup odzieży, obuwia i podręczników.

W początku lat dwudziestych w czasie wakacji zarząd miasta prowadził remonty lokalu. M.in. na wniosek kierowniczkę szkoły zainstalowano umywalnię i „basen” (pojemnik z wodą pitną). W sali gimnastycznej dobudowano scenę. Dwie sale lekcyjne, w których temperatura zimą spadała poniżej zera, doposażono w piecyki.



Dożywianie uczennic,
około 1930 roku

Po zakończeniu zajęć w szkole odbywały się lekcje religii katolickiej, ewangelickiej i prawosławnej dla dzieci z miasta. W 1930 roku prowadzili je: Maria Tananisówna, ksiądz Franciszek Malinowski, pastor Wilhelm Borkenhagen, prawosławny ksiądz Antoni Marcinkiewicz, religię mojżeszową – Szejmanowa, nauczycielka szkoły nr 3, gdzie funkcjonowały „oddziały izraelitek”. W roku szkolnym 1926/1927 uruchomiono filię szkoły nr 2, którą ulokowano w budynku przy ulicy Kamedulskiej 16, do której skierowano 315 uczennic. Kierownictwo placówki objęła nauczycielka Wojnasowa. W budynku przy ulicy Kościuszki 40 pozostało 365 dziewcząt z klas I–V, podzielonych na dziesięć oddziałów. Na wniosek kierowniczkę Zarząd Miasta przydzielił szkole teren na założenie ogródka szkolnego. Oprócz warzyw i roślin ozdobnych założono tam „dział doświadczalny, gdzie dziewczynki z oddziału IV i V hodowały rośliny z różnych środowisk”. W lipcu 1928 roku rozpoczęto remont budynku przy ulicy Kamedulskiej 16, gdzie mieściła się szkoła męska nr 1. We wrześniu ulokowano tam także szkołę nr 2, likwidując jednocześnie filię. Chłopcy, uczęszczający dotąd do szkoły nr 2, zostali przydzieleni do szkoły męskiej nr 1, natomiast dziewczynki z filii szkoły nr 2, do szkół nr 2 i nr 3. Lokal szkoły nr 2 przy ulicy Kamedulskiej posiadał tylko siedem sal, dlatego nauka odbywała się tam na trzy zmiany. Był to pierwszy rok, kiedy

szkoły powszechne rozwinęły się do pełnego stopnia organizacyjnego – powstały w nich klasy VII. W pokoju nauczycielskim otwarto czytelnię, gdzie zorganizowano dyżury nauczycieli i czytanie czasopism dla młodzieży. Prężnie działało koło literackie, początkowo pod opieką Heleny Zarembianki, a w późniejszym okresie Marii Wierzbickiej. Nauczycielki przygotowywały z dziećmi barwne przedstawienia wystawiane w szkole i poza nią, uświetniały występami uroczystości szkolne i miejskie. Koło literackie zaczęło wydawać gazetkę szkolną pt. „Jutrzenka” „charakteryzującą wewnętrzne życie szkolne, statystykę czytelnictwa w obrazach i liczbach, notatki z przeczytanych książek”. W końcu roku 1929/1930 szkolna biblioteka liczyła 505 tomów i 82 podręczniki. W czytelnicy pojawiły się prenumerowane przez szkołę czasopisma: „Iskry”, „Płomyk”, „Płomyczek”, „Mój przyjaciel”, „Moje piśmko”. Pod koniec każdego roku szkolnego organizowano wystawę „robót kobiecych, ręcznych i hodowli roślin kółka przyrodniczego”, a także popisy gimnastyczne w parku miejskim, w których uczestniczył inspektor szkolny, starosta, prezydent miasta i ksiądz prałat. W kronice co roku odnotowywano udział dziewczynek w uroczystościach kościelnych z okazji zakończenia i początku roku szkolnego, I komunii i bierzmowania.



Idzie nowe...

Trudne warunki lokalowe szkół powszechnych spowodowały, że już w lutym 1925 roku Rada Miejska Suwałk podjęła decyzję o zakupie od Hirsza Dawida Oppenhaima, za kwotę 52 000 zł, atrakcyjnego placu i zrujnowanych budynków dawnych koszar rosyjskich położonych w północnej części ulicy T. Kościuszki, które w 1919 roku przed wycofaniem się z Suwałk spalili żołnierze niemieccy. Początkowo rozważano przeprowadzenie remontu i przebudowę gma-

Plac zakupiony pod budowę nowego gmachu szkół powszechnych nr 1 i 2



chu oraz posesji, jednak ich stan techniczny i niewystarczające środki finansowe utwierdziły władarzy miasta w decyzji o rozbiórce i rozpoczęciu budowy szkoły od podstaw. Nowy gmach dla dwóch szkół powszechnych zaprojektował architekt miejski inżynier Zenon Rackiewicz. W Komitecie budowy szkoły aktywnie działał m.in. Aleksander Miłosz, ojciec Czesława, późniejszego laureata literackiej Nagrody Nobla. Inwestycję rozpoczęto w 1928 roku. Początkowo prace postępowały szybko. Jeszcze w tym samym roku budynek pokryto dachem, w 1930 roku wykonano część robót wewnątrz budynku i oszklono okna. Ponieważ subwencje i budżet miejski nie pokrywały kosztów prac i zobowiązań, posilkowano się kredytami, co doprowadziło do ogromnego zadłużenia miasta i w rezultacie przerwania budowy na cztery lata. W roku szkolnym 1932/1933 nastąpiły zmiany w okręgach szkolnych. Placówki z terenu województwa białostockiego, należące dotychczas do Warszawskiego Okręgu Szkolnego, zostały włączone do Wileńskiego Okręgu Szkolnego. Od września szkołę obowiązywała ministerialna instrukcja dotycząca programu nauki w I oddziałach wprowadzająca zmiany programowe i metodyczne. „Zmiany w programach nauczania

mają charakter jednolity, obowiązujący na danym poziomie na wszystkich stopniach organizacyjnych szkół powszechnych. [...] Innowacja w zakresie organizacji pracy nosi nazwę »nauczanie łączne« – realizowane z dużym powodzeniem w szkołach wiedeńskich, zainteresowało szerokie sfery nauczycielstwa polskiego. Szereg wycieczek nauczycielskich udaje się do Wiednia, by móc osobiście na miejscu przyrzeć się sposobowi i tokowi zajęć, prowadzonych tą metodą oraz jej wynikom wychowawczym i dydaktycznym”.

11 marca 1932 roku Sejm uchwalił ustawę o szkolnictwie. Tak zwana reforma jędrzejewiczowska (od nazwiska ministra Janusza Jędrzejewicza) miała uporządkować system szkolnictwa w II Rzeczypospolitej. Ustawa wprowadziła m.in. jednolity system obowiązkowej siedmioklasowej szkoły powszechnej. Podniesiono poziom kształcenia nauczycieli, którzy jako urzędnicy państwowi mieli propagować myśl państwową. Ważną zmianą była też koedukacyjność szkół powszechnych. W kronice szkoły szczegółowo zrelacjonowano wprowadzone reformy, odnotowano też utworzenie nowego obwodu szkolnego suwalskiego z siedzibą w Suwałkach, który obejmował powiaty suwalski i augustowski. Także w „Dwójce” nastąpiły zmiany. Po likwidacji Seminarium Nauczycielskiego szkoła została przeniesiona do budynku internatu seminarium przy ulicy Augustowskiej. „Budynek murowany, jednopiętrowy, własność prywatna, mieści w sobie 8 sal lekcyjnych, salę gimnastyczną, jasne i obszerne szatnie. Przed szkołą



Budowa nowego gmachu Szkoły Powszechnej nr 1 i 2





Popisy gimnastyczne uczennic, 11 czerwca 1936 roku



znajduje się ogródek kwiatowy i trawniki, dalej obszerne i bardzo wygodne boisko szkolne”. W roku szkolnym 1933/1934 naukę w nowym budynku rozpoczęło 559 uczennic w 12 oddziałach. Do kadry nauczycielskiej dołączyły m.in. absolwentki Seminarium Nauczycielskiego, które przed otrzymaniem posady odbywały w szkole bezpłatne praktyki. Przy szkole nr 2 rozpoczęła działalność międzyszkolna czytelnia, do której meble zakupił Oddział Powiatowy ZNP. Życie w szkole toczyło się utartym rytmem. Podobnie jak w poprzednich latach działały koła zainteresowań i organizacje. Uroczyscie obchodzono najważniejsze święta państwowe. Co roku dzieci uczestniczyły w choince, organizowano loterię fantową, z której dochód przeznaczano na zakup pomocy naukowych dla biednych. Uczennice klasy VII zajmowały się robieniem wieńców na groby i ich sprzedażą. Pieniądże odkładano do PKO, z przeznaczeniem na renowację mogił żołnierzy poległych w I wojnie światowej. W latach 30. w szkole rozpoczęły działalność Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, drużyna harcerska oraz Koło Ligi Morskiej i Kolonialnej (od 1931 roku). Ich członkinie postanowiły poszerzać swą wiedzę „poprzez zdobywanie wiadomości o morzu i polskim wybrzeżu, śledzić rozwój działalności propagandy morza” i dzielić się nią na zebraniach w formie odczytów i pogadanek z młodszymi koleżankami. Działały także koła teatralne oraz przyrodnicze. W 1930 roku kierowniczka szkoły powołała koło Polskiego Czerwonego Krzyża, którego inicjatorami były same dzieci. Jego działalność polegała na pomocy niezamożnym uczennicom i „rozwijaniu

uczuć przyjaznych u młodzieży”. Pod koniec 1934 roku Koło Ligi Morskiej i Kolonialnej liczyło 102 członków. Hucznie świętowano rocznice zaślubin Polski z morzem, wygłaszano referaty na temat historii rozwoju Gdyni, znaczenia morza dla Polski, zbierano wiadomości o rozwoju floty wojennej i handlowej oraz pieniądze na Fundusz Obrony Morskiej. 42 członkinie koła przyrodniczego troszczyły się o uprawę roślin w przy-szkolnym ogrodzie, hodowały raki, owady wodne, żaby, a nawet karpie, dbały o dokarmianie ptaków i popularyzację tematyki fauny i flory Polski wśród rówieśników. Pracom koła towarzyszyło hasło: „Chrońmy wszystko, co żyje, i życiem swoim nie zagraża bytowi człowieka”. Dzieci sadziły drzewka „przy szosie raczkowskiej”, odbywały wycieczki do okolicznych wsi w celu poznania pracy rolnika. W kole LOPP działały 122 uczennice, które przygotowywały spektakle, zbierały wiadomości o lotnictwie w Polsce i za granicą. Koło literackie uświetniało występami szkolne uroczystości i włączyło się do akcji opieki nad szkołami polskimi za granicą. W ramach tej akcji „wysłały do Brazylii 38 listów, 20 pocztówek, album z widokami Suwałk i okolic, statystykę czytelnictwa w obrazach [...], książeczkę »Psałterz dziecka polskiego« M. Konopnickiej, mapkę Polski oraz 10 zł 23 gr na fundusz opieki nad szkołami za granicą”. Z inicjatywy nauczycielki Umińskiej dziewczynki prowadziły też korespondencję i wymianę pocztówek krajoznawczych z młodzieżą szkół polskich we Francji. Odpowiedź na pozdrowienia wysłano też do dzieci ze szkół angielskich. W Spółdzielni Uczniowskiej działało 49 uczennic, które poza sprzedażą towarów w sklepiku

organizowały pomoc w nauce młodszym koleżankom. Harcerki, których było w szkole 59, porządkowały groby poległych, szyły stroje i kostiumy na szkolne przedstawienia oraz ubrania dla biednych koleżanek, dyżurowały przy dożywianiu dzieci, pomagały przy organizacji szkolnych imprez. W 1934 roku dokończono, choć w ograniczonym zakresie, prace w nowym gmachu szkolnym. Uroczystość otwarcia szkół powszechnych nr 1 i nr 2 oraz poświęcenia nowego budynku szkolnego odbyła się 23 września 1934 roku. Aktu poświęcenia dokonał ksiądz infułat Stanisław Szczepanowicz. Na zakończenie uroczystości prezydent Franciszek Hołotka poinformował zebranych, że „Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska zgodziła się, żeby nazwać szkołę Jej imieniem”. Od 5 do 7 października, jeszcze w starym budynku, obchodzono „tydzień popierania budowy szkół powszechnych”. Na zajęciach technicznych uczennice najstarszych klas wykonały z dykty model szkoły i zachęcały koleżanki do kupowania znaczków na budowę szkół oraz naklejania ich na ściankach tekturowego modelu. Nad makietą szkoły przez cały tydzień był wyeksponowany afisz: „My – dzieci, jako żywa częśćka społeczeństwa, aby przyjść z pomocą innym szkołom, które własnego gmachu nie mają, albo wcale nie uczą się z braku miejsc w szkole, zrobiliśmy model naszej nowej szkoły i oklejamy znaczkami pięciogroszowymi na budowę szkół

powszechnych. Każdy naklejony znaczek rozjaśni twarzyczki tych dzieci, które jeszcze dotąd nie mają jasnych izb szkolnych. Wszyscy popierajmy budowę szkół powszechnych, bo oświata jest drogą do potęgi Polski”. 5 listopada zaczęły się zajęcia w nowym gmachu. Wszystkie dzieci wyszły razem ze starego budynku. Dyżurne klasowe niosły kwiaty doniczkowe, a uczennice klasy VII model szkoły. W nowym budynku odbyła się krótka uroczystość w obecności inspektora Franciszka Przyrowskiego, który w swoim przemówieniu do dzieci „polecił im wzorować się na czynach patronki szkoły – Niestrudzonej Kobiety Bohaterki”. Z inicjatywy inspektora została nadana do pani Marszałkowej depesza z informacją o rozpoczęciu zajęć w nowym budynku szkolnym jej imienia. 11 listopada 1934 roku, w rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, został poświęcony sztandar ufundowany przez uczennice klas VII. Widniało na nim hasło: „Z Bogiem z Ojczyzną zawarlim przymierze. Na straży Polski wiernie będziemy stać!”. W 1935 roku, przed obchodami 3 Maja wszystkie dzieci zostały zapoznane z nową konstytucją, przyjętą 23 kwietnia 1935 roku. 12 maja kronikarz odnotował: „o godzinie 20.45 zmarł Marszałek Polski Józef Piłsudski”. W szkole odbyły się kilkudniowe uroczystości żałobne.



Delegacja Rady Miejskiej Suwałk wręcza Aleksandrze Piłsudskiej uchwałę o nadaniu szkole jej imienia, 19 stycznia 1935 roku

Pierwsze lata po wojnie

Po wybuchu II wojny i zajęciu Suwałk przez Niemców szkołę zamknięto dla polskich uczniów. W budynku umieszczono szkołę dla dzieci niemieckich. Częściowo wykorzystywano go też na potrzeby wojska. Później ulokowano tu szpital. Inwentarz szkolny przekazano szkole niemieckiej, natomiast bibliotekę zniszczono. Z obawy przed wywozem do Niemiec wiele młodszych nauczycielek zgłosiło się do pracy biurowej lub w sklepach. Starsze często posługiwały się fikcyjnymi zaświadczeniami o zatrudnieniu do prac w rolnictwie i ogrodnictwie, co w jakimś stopniu chroniło przed wywózką. W czasie okupacji



Helena Zarembianka,
kierowniczka
szkoły nr 2 w latach
1922–1939
oraz 1944–1949

część nauczycieli włączyła się w akcję tajnego nauczania, a absolwenci w działania ruchu oporu. Wielu z nich było więźniami i ofiarami niemieckich obozów zagłady. Naukę w szkole wznowiono 22 listopada 1944 roku, miesiąc po zajęciu Suwałk przez wojska Armii Czerwonej. Zarządzanie placówką powierzono przedwojennej kierowniczce Helenie Zarembiance, która zwerbowała do pracy 13 przedwojennych nauczycielek: Marię Białoszczyńską, Władysławę Bucewiczową, Władysławę Czekańską, Janinę Chylińską, Jadwigę Eljaszewiczową, Zofię Liszewską, Janinę Jaszczółt, Zofię Kanapkową, Helenę Rantową, Irenę Beręsewiczową, Marię Jagłowską, Janinę Jurkowską i Romanę Merecką. Sytuacja nauczycielek była bardzo trudna, gdyż wypłacane niesystematycznie wynagrodzenie ledwie starczało na przeżycie, dlatego musiały

korzystać ze wsparcia rodziców zamożniejszych uczniów. Wiele z nich miało „siły i nerwy poderwane wojną”. Warunki pracy były trudne, brakowało podstawowych sprzętów i pomocy naukowych, podręczników, zeszytów, atramentu. Próby organizowania zbiórki podstawowych przyborów nie dały rezultatu. W klasach brakowało ławek (dzieci siedziały na podłodze), a sale były niedogrzewane z powodu braku opału. W przepelnionych klasach, nawet 62-osobowych, uczyły się dzieci w różnym wieku (np. rozpiętość wiekowa w klasie I wynosiła 10 lat). Starsze (przerośnięte) dzieci w jednym roku realizowały program dwóch klas. Wielu uczniów było niedożywionych, chorych, nie posiadało obuwia i ciepłych ubrań, co wywoływało wy-

soką absencję. Nauczyciele odnotowywali też złe zachowanie podopiecznych oraz ich duże braki w nauce i zachowaniu: „uczniowie mają nieopanowaną technikę czytania”; dzieci z klasy IVd są „trudne do prowadzenia, niekarne, kłamliwe, w większości przerośnięte, nie odrabiają lekcji, poziom naukowy niski, zajęte zajęciami pozaszkolnymi, np. »handlem«”; „klasy [są] przepelnione, czytają słabo, piszą brzydko, słabo liczą, dzieci mało rozwinięte, nie mają w domu odpowiednich warunków ani materialnych, ani moralnych, robią słabe postępy, trudności są nie do usunięcia”; „dzieci przychodzą do szkoły bez bielizny, są brudne, blade, słabe fizycznie”. Dodatkowym utrudnieniem w funkcjonowaniu „Dwójki” było umieszczenie w tym samym lokalu szkoły numer 3, która dopiero w styczniu 1945 roku przeniosła się do budynku przy ulicy Kamedulskiej. W sumie w 1944 roku w 17 klasach

uczyło się 890 dzieci, w tym 85 ze wsi. Z uwagi na powyższe trudności postanowiono, że program nauczania należy zrealizować w ciągu 6 miesięcy kosztem redukcji przedmiotów artystycznych, do których i tak brakowało materiałów, a warunki lokalowe, kurz na korytarzach z powodu braku pyłochłonu, oraz przepelnione klasy uniemożliwiały prowadzenie tych zajęć.

Nauczyciele podejmowali szereg działań, które miały na celu podniesienie morale uczniów i ich wychowanie. Organizowano m.in. pomoc koleżeńską, nawiązano kontakt z sądem dla nieletnich w celu „poskromienia” niektórych „najgorszych typów”, nazwiska wagarowiczów miały być publikowane w prasie szkolnej, a dzieci „niepodążające za klasą” kierowano do szkoły specjalnej. Obmyślono też środki zaradcze, które miały wpływać na wyniki, takie jak: częstsza i dokładniejsza kontrola zeszytów, mobilizowanie dzieci do korzystania z biblioteki oraz zachęcanie do uczestnictwa w zajęciach pozalekcyjnych i kołach zainteresowań. W styczniu 1944 roku szkoła uczestniczyła w manifestacji zorganizowanej dla uczczenia zdobycia przez Armię Sowiecką Warszawy, Krakowa, Kielc i Częstochowy. Przeprowadzono też zbiórkę funduszy i darów rzeczowych na rzecz PCK w Białymstoku. „Dzieci ofiarowały 2 łóżka, 2 sienniki, jedną parę bielizny męskiej, 2 koce, poduszkę puchową”.

W styczniu 1945 roku opracowano stały plan zajęć i przydzielono nauczycielom od 27 do 32 godzin na tydzień. Opracowano też plany pracy dydaktyczno-pedagogicznej oraz wychowawczej. W pierwszych latach po wojnie każdy rok szkolny rozpoczynał się nabożeństwem. W szkole uczono arytmetyki, przyrody, języka polskiego, śpiewu, ćwiczeń cielesnych, rysunku, religii, historii, zajęć praktycznych i geografii. W dalszym ciągu nie było podstawowych podręczników, dlatego nauczyciele przeszli szkolenie, jak radzić sobie w pracy bez książek. Pomoce naukowe wykonywały uczennice i grono nauczycielskie np. kalendarze obrazkowe do obserwacji przyrody, tarcze zegarowe, tabliczki mnożenia, tablice ortograficzne, albumy geograficzne. Na lekcjach arytmetyki podręczniki zastępowały własnoręcznie wykonane tekturowe tabliczki, na których dzieci wpisywały przykłady zadań, w domu miały je rozwiązać, a następnie przekazać tabliczki innym dzieciom. W szkole działało koło PCK, które organizowało



Święto Pieśni,
maj 1945 roku

dożywianie dzieci anemicznych oraz zbierało ubrania, obuwie i materiały piśmienne dla biednych. Członkinie koła dbały o czystość, posypywały głowy proszkiem przeciw pasożytom, przeprowadzały konkursy czystości. W marcu 1945 roku sekcja naukowa otworzyła przy „Dwójce” świetlicę. Korzystały z niej dzieci wdów, których mężowie zostali zamordowani przez Niemców oraz dzieci biednych rodziców. W początkowym okresie opieką świetlicy objętych było 34 dzieci. Kilka miesięcy później działalność wznowiła Spółdzielnia Uczniowska, gdzie sprzedawano jabłka i ogórki, a za uzyskane środki zakupiono pięć książek do biblioteki, dekoracje do sal i obrazki dla klas pierwszych. Nieco później zysk ze sprzedaży przeznaczono na zakup aparatu radiowego i materiałów piśmiennych dla najbiedniejszych. Rozpoczęła też działalność III Drużyna Harcerska Żeńska im. Narcyzy Żmichowskiej skupiająca trzy zespoły po osiem harcerek. W szkole zorganizowano jasełka, a dochód w wysokości 4777 zł przeznaczono na Fundusz Odbudowy Warszawy. Tego samego roku



Warta uczniowska
po śmierci Józefa
Stalina, 1953 rok

do prezydenta stolicy Polski przesłano list zapewniający o gotowości do dalszych wysiłków i wpłacono kolejną kwotę w wysokości 3060 zł. Od prezydenta Warszawy „Dwójka” otrzymała dwa listy z podziękowaniem. W czerwcu 1945 roku zbiórkę pieniędzy na odbudowę zniszczonego polskiego wybrzeża przeprowadziła utworzona w szkole Liga Morska, która zainicjowała akcję uświadczenia społeczeństwa o potrzebie rozbudowy floty. Poza tym zbierano fundusze na odbudowę Seminarium Nauczycielskiego w Białymstoku, aby w ten sposób upamiętnić Manifest Lipcowy, na „Szkołę Pomnik”, „Fundusz Burs i Stypendiów”, na odbudowę Warszawy, na robotników we Francji, na Związek Akademików oraz na zakup książek do biblioteki, która w 1949 roku liczyła już 778 pozycji. W tym samym roku powstała Szkolna Kasa Przeworności. W 1947 roku wprowadzono do szkoły pierwsze klasy koedukacyjne. W roku szkolnym 1949/1950 na terenie szkoły utworzono nową szkołę Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, do której oddelegowano część nauczycieli z „Dwójki”, dokonano podziału uczniów i sal lekcyjnych. Nastąpiła też zmiana na stanowisku kierownika. Helenę Zarębiankę zastąpiła Władysława Boczar, która w 1955 roku została przeniesiona na stanowisko kierowniczkę do szkoły nr 1. Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Oświaty w 1955 roku nastąpiła zmiana organizacji i nazwy szkoły nr 2 na „Szkołę Podstawową i Liceum Ogólnokształcące nr 2 w Suwałkach”. Dyrektorem placówki został Feliks Kubyliś, który jeszcze w tym samym roku zachorował i wyjechał do sanatorium. Funkcję dyrektora powierzono Edwardowi Mereckiemu. Do roku

szkolnego 1957/1958 w budynku obok czternastu klas podstawowych funkcjonowały dwie klasy licealne. W 1949 roku naukę rozpoczęło tu 314 uczniów w siedmiu klasach. Po raz pierwszy szkołom w mieście przydzielono obwody. „Dwójce” przypadły wówczas nieparzyste numery domów, a nauczyciele dokonali spisu dzieci z roczników 1930–1944 zamieszkujących w obwodzie. Średnio w klasach uczyło się od 38 do 51 uczniów. Co roku w szkole organizowane były obchody świąt państwowych, mikołajki i choinki, ale świętowano też rocznicę powstania Armii Radzieckiej i Polskiej Partii Robotniczej, bitwy pod Lenino, miesiąc pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej, rocznicę śmierci Karola Świerczewskiego, urodziny Bieruta i Stalina. Odbływały się też uroczyste akademie z okazji Święta Pracy, Międzynarodowego Dnia Dziecka, Międzynarodowego Dnia Kobiet, Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Na radzie pedagogicznej w 1949 roku kierowniczka przypominała nauczycielom, że „każda lekcja winna być przepojona duchem socjalistycznym, a młodzież należycie zorientowana we współczesnych zagadnieniach politycznych”. Rok później na posiedzeniach rady wprowadzono obowiązkowe odczyty referatów ideologicznych np. „Kapitalizm” czy „Wychowanie w duchu patriotyzmu radzieckiego”.

Lata 50.

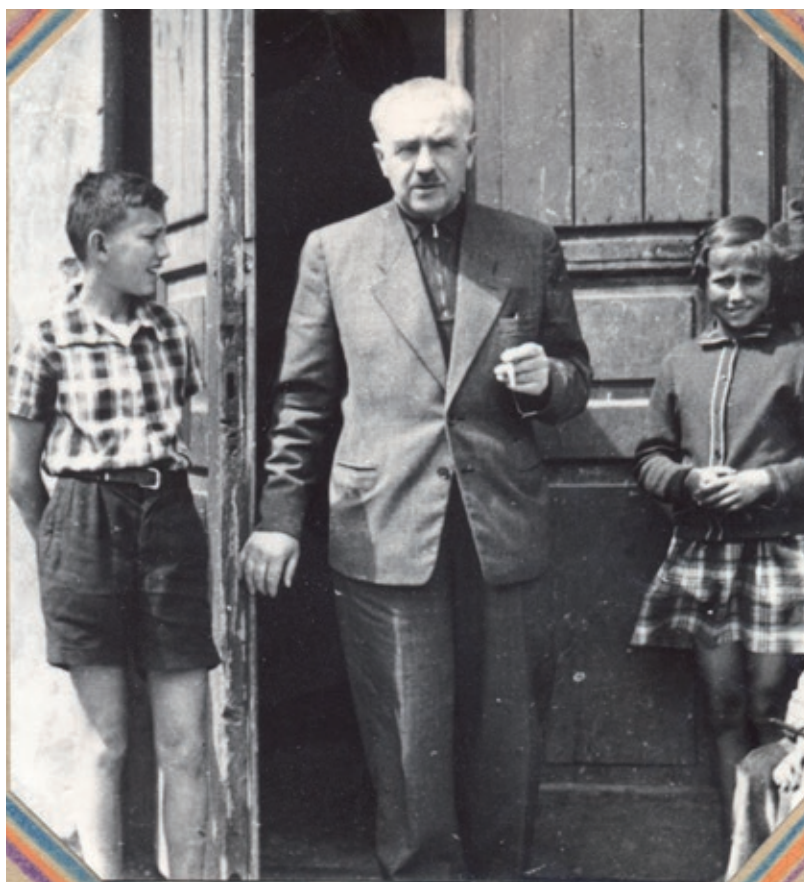
W 1952 roku w szkołach została zniesiona nauka religii. Coraz wyraźniejsze stawało się upolitycznienie szkoły i wychowania. Każdego roku kroniki odnotowywały wieczornice i akademie poświęcone przyjaźni polsko-radzieckiej, obchody rocznic rewolucji październikowej, pierwszomajowe pochody czy kolejne zjazdy PZPR. Obok wcześniej działających organizacji i kół, takich jak ZHP, PCK, SKO, Liga Morska czy Szkolne Koło Odbudowy Warszawy, rozpoczęło działalność Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (TPPR) oraz Koło Przyjaciół Żołnierza. Młodzież poznawała „czyny Lenina”, wysłuchiwała obowiązkowych pogadanek na temat programu wyborczego Frontu Narodowego w ramach akcji wyborczej do Sejmu PRL, a do szkoły zapraszano przodowników pracy, którzy „w ramach zobowiązań Frontu Narodowego wykonali 260 procent normy i otrzymali tytuł przodownika pracy”. W 1950 roku nauczycielki „przyjęły do

wiadomości” Ustawę o socjalistycznej dyscyplinie pracy i wyraziły gotowość do wypełnienia jej zapisów. W 1953 roku na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Pedagogicznej podjęto z kolei zobowiązania w związku ze śmiercią Stalina. Ich treść przesłano depeszą do Ambasadora ZSRR w Warszawie, a meldunek o powyższym złożono w Wydziale Oświaty w Suwałkach. W szkole uczczono uroczystościami śmierć „Wielkiego Przyjaciela Narodu Polskiego Józefa Stalina” oraz zorganizowano okolicznościowe odczyty, m.in. na temat przebiegu jego choroby oraz wydano gazetkę żałobną. W 1953 roku dzięki pomocy Wydziału Oświaty w szkole urządzono świetlicę. Po raz pierwszy dzieci zostały objęte ubezpieczeniem od nieszczęśliwych wypadków, wprowadzono też instrukcję Ministerstwa Oświaty odnośnie wyborów rodziców do Komitetu Rodzicielskiego. Stałym zwyczajem stały się inicjatywy i zobowiązania związane z obchodami święta 1 Maja czy kolejnego plenum KC PZPPR. Na przykład w roku szkolnym 1954/1955 z okazji święta pracy nauczyciele zobowiązali się do zasiania 24 m² kukurydzy oraz wykonania kompletu brył drewnianych do matematyki. Rodzice uczniów mieli obsadzić 2 ha likwidowanych odłogów oraz odlać fundament pod parkan. Uczniowie natomiast zebrać 380 kg makulatury, 870 butelek, 1300 kg

złomu i obłożyć 500 książek w szkolnej bibliotece. Ponadto oczekiwano, że dzieci i młodzież podniosą wyniki nauczania. I choć cel osiągnięto, a nawet znacznie przekroczono (zebrano 456 kg makulatury, 5549 butelek, 3038 kg złomu, 94 kg kości i 41 kg szmat), to nie wszystkie działania spotykały się ze zrozumieniem uczniów, czemu nauczycielki dały wyraz w stwierdzeniu: „młodzież w przeważnej części nie docenia naszego wkładu w dzieło odbudowy podstaw socjalizmu w Polsce, jest głucha na nasze upomnienie i wskazówki”. W latach 50. w szkołach w całej Polsce wprowadzono obowiązkowe zbiórki surowców wtórnych. W roku szkolnym 1955/1956 każdy uczeń „Dwójki” musiał dostarczyć 20 dkg makulatury, 5 dkg szmat, 20 dkg stłuczek, 1,15 kg złomu i 8 dkg metali nieżelaznych. Normy te zmieniały się co roku. W dalszym ciągu w szkole prowadzono akcję dożywiania biednych dzieci. W 1951 roku objętych nią było 250 uczniów, którzy dwa razy w tygodniu otrzymywali kawę i chleb z marmoladą lub smalcem, zupę mleczną i zupę jarzynową na mięsie. W 1953 roku szkoła wydzierżawiła 1 ha ziemi na Kobylance w celu zasadzenia ziemniaków na dożywianie podopiecznych. Uprawą działki zajmowali się uczniowie pod kierunkiem nauczycieli.

Uczestnicy Igrzysk
Zimowych, 1953 rok





Edward Merecki,
kierownik szkoły
w latach 1955–1964

Lata 60.

W roku szkolnym 1960/1961 w 22 oddziałach uczyło się 870 uczniów. Z początkiem roku powstała tu „jedna z lepszych w okręgu szkolnym” męska pracownia robót ręcznych, której opiekunem został Aleksander Deptuła. Do pracowni uczęszczali chłopcy ze szkoły nr 2, 3 i 5 – w sumie 356 uczniów. Dzieci płaciły na materiały potrzebne do nauki (deski, drut, blachę, papier, szkło) oraz na pokrycie remontu maszyn i urządzeń znajdujących się na wyposażeniu sali. W roku szkolnym 1963/1964 oddano do użytku pracownię prac ręcznych dziewcząt prowadzoną przez Irenę Rutkowską. Prace uczennic co roku były prezentowane na wystawach. Na przykład ekspozycję zorganizowaną w 1965 roku w dniu wyborów do Sejmu i Rad Narodowych odwiedziło około 900 osób. W 1961 roku weszła w życie reforma oświaty, zgodnie z którą obowiązkowa nauka w szkołach podstawowych została przedłużona do ośmiu lat. Dzięki temu uczniowie mieli być lepiej przygotowani do dalszego kształcenia i zdobywania kwalifikacji zawodowych. W klasach V–VII wprowadzono nowe programy, a w roku szkolnym 1966/1967 po raz pierwszy zorganizowano klasę ósmą, do której poszli uczniowie z rocznika 1952. W 1963 roku na stałe został zatrudniony w szkole lekarz. W tym samym roku utworzono etat bibliotekarza i zatrudniono Halinę Tymińską. W jednym ze sprawozdań bibliotekarka odnotowała, że „nauczycielstwo za mało czyta i nie interesuje się tym, co jest w bibliotece”.

Apel przed budynkiem
szkoły



Obchody 1000-lecia
Państwa Polskiego

W szkole odczuwało się przepełnienie i ciasnotę, a nauka odbywała się na dwie zmiany. Sytuacja uległa poprawie, kiedy w Suwałkach oddano do użytku dwie nowe placówki: nr 4 i 6. W 1965 roku do „Szóstki” odeszło 250 uczniów, co pozwoliło na zmniejszenie liczby dzieci w oddziałach. Utworzono klasę specjalną, do której skierowano uczniów z trudnościami, wygospodarowano miejsce na bibliotekę, której kierownikiem została Janina Woronko (dotychczasowa bibliotekarka Halina Tymińska odeszła do szkoły nr 6). W takim kształcie organizacyjnym szkoła funkcjonowała do 1999 roku, czyli wprowadzenia sześcioklasowej szkoły podstawowej i utworzenia gimnazjum. Podobnie jak w latach 50. działały organizacje SKO, TPPR, PCK, Spółdzielnia Uczniowska, ZHP i Liga Morska. Zbierano i przysyłano pieniądze na różne ogólnopolskie akcje, organizowano obchody corocznych wydarzeń państwowych. W 1964 roku w szkole pojawił się pierwszy telewizor. „Uczniowie oglądają lekcje telewizyjne z poszczególnych przedmiotów. Posiadany aparat jest zbyt mały dla licznych klas i bardzo niedbale zainstalowany. W odbiorze przeszkadzają motopompy. Mimo to atrakcja jest nadzwyczajna” – pisano. Rokrocznie uczniowie uczestniczyli w obowiązkowych pracach społeczno-użytecznych na rzecz szkoły, w ramach których wykonywali proste prace porządkowe (mycie okien, lamperii, odkurzanie sprzętów w klasach, zbieranie pajęczyn, wykonywanie w klasach gazetek tematycznych). Aktywnie działali w harcerstwie, w uczniowskim zespole muzycznym i chórze pod kierunkiem Jolanty Boniszewskiej, odnosili sukcesy w sporcie i działali w szkolnym kole sportowym prowadzonym przez Adama Kuczyńskiego. Dużym zainteresowaniem cieszyły się występy założonego przez

Leokadię Dąbrowską teatrzyku kukiełkowego „Tyci-Tyci”, który występował przed publicznością szkolną, pacjentami szpitala oraz uczniami innych szkół. Prężnie działało koło modelarskie pod kierunkiem Leopolda Dudanowicza, zespół muzyczny, pracownia techniczna męska i pracownia dziewcząt. Organizowano wystawy prac uczniów, obchody świąt państwowych i uroczystości z okazji Dnia Kobiet, Dnia Nauczyciela oraz początku i zakończenia roku szkolnego. Tradycją stało się wysyłanie kart z życzeniami do różnych organizacji i instytucji, do górników, żołnierzy itp. Podobne życzenia otrzymywała także szkoła. Kronika odnotowała też akty wandalizmu (wybijanie szyb w oknach i kradzieże z włamaniem do sklepu szkolnego). W każdym z tych wypadków udało się ustalić sprawców, którymi okazali się chłopcy z „Dwójki”. „Zwyrodniali uczniowie poza kradzieżą dużych ilości słodczy, dokonali zniszczenia wielu artykułów”. Komitet Rodzicielski podjął akcję zbiórki funduszy na budowę przy szkole sali gimnastycznej i zobowiązał rodziców do wpłat w wysokości 100 zł od rodziny. Do końca roku szkolnego zebrano 50 tysięcy złotych. 1 września 1964 roku dotychczasowy kierownik Edward Merecki „odszedł na rentę starczą osiągnięty wiek 70 lat. Nowy kierownik, Serafin Woronko, urodzony 27 stycznia 1914 roku, ze stanowiska zastępcy Inspektora Szkolnego został przeniesiony na własną prośbę do szkoły”. Na emeryturę odszedł też długoletni pracownik szkoły, woźny Stanisław Zapolski. Na jego miejsce przyjęto Edwarda Słuchockiego z Płociczna. W roku szkolnym 1967/1968 kierownik szkoły Serafin Woronko odszedł na roczny urlop w związku z chorobą serca. Jego zadania na rok przejęła Irena Beręsewicz.





Lata 70. i 80.



Na początku lat siedemdziesiątych w „Dwójce” uczyło się 756 uczniów w 23 oddziałach. Na rok w szkole ulokowano przeniesione z liceum ogólnokształcącego Młodzieżowe Schronisko Turystyczne, przez które przewinęli się uczestnicy około osiemdziesięciu obozów wędrownych. W 1971 roku kierownik Serafin Woronko przeszedł na rentę inwalidzką, a na jego miejsce powołano Irenę Rutkowską (od 1972 roku nastąpiła zmiana nazwy kierownik na dyrektor). W tym samym roku zmarł emerytowany kierownik szkoły Edward Merecki, a rok później Serafin Woronko.

W roku szkolnym 1971/1972 uroczyste obchodzono 250-lecie nadania Suwałkom praw miejskich. W jubileuszowym wiecu i pochodzie uczestniczyła także „Dwójka”.

W szkole podjęto działania mające na celu

Występ chóru
szkolnego,
1971 rok



wprowadzenie w życie planu postępu pedagogicznego, którego celem było polepszenie pracy dydaktyczno-wychowawczej w świetle Uchwały VI Zjazdu PZPR. W celu podniesienia wyników nauczania i wychowania, Rada Pedagogiczna postanowiła organizować okresowe apele, na których w obecności rodziców i gości prezentowano wyniki uzyskane przez uczniów. Najlepsze klasy odznaczano „przechodnimi” proporcjami „Nagroda za Dobre Wyniki w Nauce”. Wyróżniający się uczniowie otrzymywali odznaki „Wzorowego Ucznia”. Rok później rozpoczęto wcielanie w życie Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela, która nałożyła na pracowników szkoły nowe wymagania. Na pierwszym posiedzeniu Rady Pedagogicznej rozdzielono między nauczycieli zadania i przydzielono ich do różnych zespołów, które miały czuwać nad organizacją życia w szkole. Zespół wychowawczy podzielono na sekcje: wychowawczą, socjalno-bytową i pracy masowej. „Żaden rok nie był tak doniosły dla polskiej oświaty, jak rok 1972/1973. Będzie to rok, który przyniesie wiele cennych wydarzeń, m.in. opracowany zostanie Raport o Stanie Oświaty. [...] szkoła nasza ma dobre tradycje – umie pracować. Podjęliśmy się trudnego zadania podtrzymać istniejące tradycje i... stworzyć nowe” – odnotował ówczesny kronikarz. Z inicjatywy dyrektorki Ireny Rutkowskiej powstała eksperymentalna klasa pierwsza prowadzona przez Anastazję Chlebus. Jej uczniowie mieli wydłużony czas pracy w szkole, korzystali z dodatkowych zajęć tańca i śpiewu prowadzonych przez instruktorów Młodzieżowego Domu Kultury, pracowali według nowego programu z matematyki, przy użyciu nowoczesnych metod i pomocy dydaktycznych.

W szkole rozpoczęto też wdrażanie zmian w pracy wychowawczej z młodzieżą, w myśl teorii profesora Heliodora Muszyńskiego. „Jest to system nowy, który niewiele szkół w Polsce zdążyło wprowadzić. W mieście nasza szkoła podjęła się tego zadania. [...] Wcielając w życie ten nowy system, mamy za zadanie wdrożyć młodzież do samorządności, do współgospodarowania w klasie, w szkole, do współodpowiedzialności za los każdego ucznia naszej szkoły. W myśl tego nowego wychowania podnosi się niesłuchanie rangę Samorządu Uczniowskiego”. W myśl tego po raz pierwszy w historii „Dwójki” odbyły się wybory do samorządu szkolnego, którego opiekunką została Irena Maciejewska. Dokonano też przydziału nazw poszczególnym

grupom wiekowym uczniów. Były to: Grupa Pacholąt (klasy I–III), Grupa Sztubaków (klasy IV–V) i Grupa Żaków (VI–VIII). Co miesiąc odbywały się w grupach apele, na których wyznaczano zadania do realizacji na poszczególne miesiące i podsumowywano dotychczasową pracę. Uczniów obowiązywał fartuszek z białym kołnierzykiem i tarczą szkoły na rękawie.

13 października 1973 roku z okazji 200. rocznicy ustanowienia Komisji Edukacji Narodowej, z inicjatywy Komitetu Rodzicielskiego, szkoła otrzymała nowy, drugi w swojej historii sztandar. Ceremoniał przekazania prowadził przedstawiciel Komitetu Rodzicielskiego, ojciec uczniów klas I i III – Jan Tyczkowski. Inspektor szkolny M. Orciuch odczytał pozwolenie na użytkowanie sztandaru, który następnie został przekazany na ręce dyrektorki Ireny Rutkowskiej. „Pełna wzruszenia dyrektorka szkoły dziękuje za ten piękny dar i przyrzeka w imieniu młodzieży godnie reprezentować sztandar i strzec dobrego imienia szkoły”. Później sztandar trafił do uczniów, którzy złożyli uroczyste ślubowanie: „Ślubuję uroczysto, że będę wypełniał swoje obowiązki, a w przyszłości wykorzystam zdobytą w szkole wiedzę na pożytek ludziom i dla dobra naszej socjalistycznej Ojczyzny”. Uroczystość zakończyła się defiladą młodzieży i występem chóru szkolnego. Od tej chwili wszystkie ważne wydarzenia z życia szkoły, np. ślubowanie uczniów klas pierwszych, czy zakończenie i początek roku szkolnego odbywały się z towarzyszeniem pocztu sztandarowego.

Jeszcze do końca lat 80. starano się wychowywać młodzież w duchu idei socjalistycznych. Na każdy rok szkolny wyznaczano nowe zadania i hasła, np. „Wiedza i praca socjalistycznej Polsce”, „Jesteśmy ziemi swej potrzebni”, „Dobłą pracą pomagamy Ojczyźnie”, „Godni patriotycznych tradycji rośniemy na przyszłości miarę”, „Przez oświatę do socjalizmu” itp. W kronikach odnotowywano wizyty przedstawicieli partii, postów, weteranów wojennych, żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Czerwonej. Organizowano spotkania z przedstawicielami Frontu Jedności Narodu, ZBOWID-u, żołnierzami i przedstawicielami różnych zawodów, np. górnikami czy milicjantami. Goszczono delegacje „wyzwoliciele miasta Suwałk” ze Związku Radzieckiego. W szkole zbierano pieniądze na pomnik-szpital Centrum Zdrowia Matki Polki, Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia i na Narodowy Fundusz Pomocy Szkole. Uczniowie uczestniczyli w obowiązkowych pochodach



Anastazja Chlebus
z uczniami
eksperymentalnej
klasy I, 1972 rok



Uczniowie z kółka
modelarskiego,
1967 rok



Członkowie
teatryku
kukiełkowego
„Tyci-Tyci”
z opiekunką
Leokadią Dąbrowską



Szkolna drużyna
harcerska



Ślubowanie
uczniowskie, 1973 rok

Uczniowie klasy
pierwszej w czasie
ślubowania



pierwszomajowych, wykopkach czy akcjach sadzenia lasu. Co roku świętowano m.in. rocznicę wyzwolenia Suwałk, powstania ludowego Wojska Polskiego, Milicji Obywatelskiej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, obchodzono Dzień Dziecka, Dzień Matki, Dzień Nauczyciela, Dzień Służby Zdrowia, Barbórkę, 1 i 9 Maja oraz Dzień Czynu Partyjnego.

Uczniowie klas ósmych co roku brali udział w spotkaniach z preorientacji zawodowej, w trakcie których dowiadywali się m.in. o „znaczeniu wyboru właściwego zawodu dla szczęścia i dobra społecznego”, czy o „wieku burzy i naporu u młodzieży”. Organizowano także spotkania i pogadanki dla rodziców, którzy mogli wziąć udział np. w dyskusji „Patologiczne funkcjonowanie rodziny jako przyczyna przestępczości młodzieży” lub uczestniczyć w szkolnych uroczystościach.

W 1975 roku kronika odnotowała śmierć woźnego Edwarda Stuchockiego: „Zmarł nasz długoletni woźny szkolny, przyjaciel dzieci, życzliwy i sumienny pracownik. Pozostawił sześcioro małych dzieci, uczniów naszej szkoły”.

W 1977 roku klasa VIIa podarowała szkole Złotą Księgę, do której aż do 2002 roku wpisywano nazwiska absolwentów kończących szkołę z wyróżnieniem (złote i srebrne tarcze) oraz laureatów i finalistów konkursów przedmiotowych.

W latach 1976–1980 szkoła uczestniczyła w akcji „Sztafeta Olimpijska – Moskwa 80”, której celem była realizacja zadań w zakresie kultury fizycznej, określonych w programie działania Ministerstwa Oświaty i Wychowania, ZHP oraz Szkolnego Związku Sportowego. Podstawowym celem tego programu było osiągnięcie wyraźnej poprawy stanu fizycznego i promocja sportu w środowisku młodzieży szkolnej oraz szeroka popularyzacja idei olimpijskiej wśród dzieci i młodzieży.

W 1978 roku rozpoczęła się reforma wprowadzająca dziesięcioletnią szkołę powszechną.

W tym samym roku w Kronicy odnotowano skutki zimy stulecia. Z powodu silnych mrozów i opadów śniegu na tydzień zostały odwołane lekcje, zniszczeniu uległa instalacja centralnego ogrzewania i wodociągowa. W usuwaniu skutków awarii uczestniczyli żołnierze, rodzice z Komitetu Rodzicielskiego i absolwenci szkoły. „Przy odśnieżaniu przez cały tydzień pracowały panie dyrektorki, woźny, sprzątaczkę, pracownicy kuchni i intendcentka świetlicy”.

W 1986 roku dyrektorka szkoły Irena Rutkowska

przeszła na emeryturę, a na jej miejsce została powołana Janina Zawadecka, dotychczasowa wicedyrektorka. W 1987 roku została zbudowana sala gimnastyczna, rok później łącznik między salą a budynkiem szkoły. Początkowo umieszczono tu Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół, a następnie do 1993 roku – delegaturę Kuratorium Oświaty w Suwałkach. W 1987 roku kronikarz odnotował fakt ujawnienia w szkole kradzieży, której sprawcami okazali się dwaj uczniowie klasy VIII. Szczegółowy wykaz skradzionych przedmiotów obejmował m.in.: magnetofon kasetowy „Kapral”, magnetofon szpulowy „Uwertura”, telewizor czarno-biały „Junost”, dwa radia, dwa mikrofony, pieczęć szkoły, kalkulator i długopis.

Ważnym wydarzeniem w życiu uczniów było wypożyczenie ze Szkoły Podstawowej nr 9 komputera i zapoznanie młodzieży z jego obsługą. Jeszcze do końca lat 80. starano się wychowywać młodzież w duchu „wartości socjalistycznych”. Był to czas czynów społecznych, w których brała udział cała społeczność szkolna. Wielokrotnie w ramach akcji pod hasłem „Niedziela – Dzień Czynu Partyjnego” młodzież porządkowała mogiły żołnierzy radzieckich, uczestniczyła w sprzątaniu miasta, wykopkach czy akcji sadzenia drzew. W kronikach odnotowano wizyty w szkole przedstawicieli partii, posłów, weteranów, żołnierzy ludowego Wojska Polskiego, a nawet Armii Radzieckiej. Wśród uczniów organizowano zbiórki pieniędzy, np. na Polski Fundusz Solidarności z Narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej i zabawek dla dzieci z Afganistanu. Szkoła włączyła się też w akcję poparcia dla referendum czy protest przeciwko umieszczeniu rakiet w Europie Zachodniej. Podobnie jak w latach wcześniejszych młodzież działała w różnych organizacjach, np. LOP, PCK, LOK, Społecznym Komitecie Przeciwalkoholowym. Wielu aktywnie działało w trzech drużynach harcerskich („Trampy”, „Wataha”, „Powsinogi”) oraz trzech drużynach zuchów („Leśne skrzaty”, „Słoneczne zuchy”, „Leśna gromada”). Każdy uczeń mógł rozwijać zainteresowania w licznych kołach: biologicznym, geograficznym, recytatorskim, fizycznym, polonistycznym, matematycznym, sportowym, muzycznym. Z uczniami spotkał się Aleksander Omiljanowicz, ceniony przez władze PRL pisarz. W 1988 szkoła gościła pisarza Tytusa Karpowicza, a rok później reżysera i ówczesnego senatora, suwalczanina Andrzeja Wajdę.



Kuchnia szkolna



Czyn społeczny



Uczniowie
na wykopkach





Dyrektor Stanisława Stefanowska podczas uroczystości przywrócenia Szkole Podstawowej nr 2 imienia Aleksandry Piłsudskiej, 31 marca 1990 roku

Romana Merecka przemawia w czasie uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej na budynku Szkoły Podstawowej nr 2, 31 marca 1990 roku



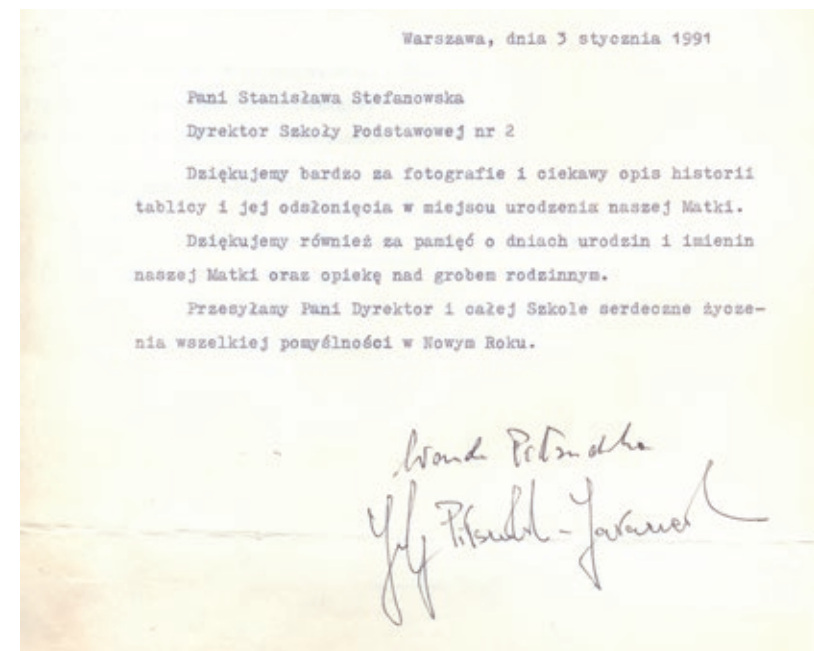
30 maja 1989 roku odbyła się uroczystość przekazania szkole sztandaru z 1934 roku, który w czasie wojny został ukryty, a 50 lat później, w niejasnych okolicznościach, odnaleziony w Łomży. Podczas uroczystego apelu, w obecności przedstawicieli władz miejskich, licznych gości, uczniów i nauczycieli prezydent Suwałk Antoni Grygieńć przekazał sztandar na ręce dyrektorki szkoły Janiny Zawadeckiej, która w wygłoszonym wówczas przemówieniu powiedziała m.in.: „Hymn, flaga i godło zawsze mobilizują do godnego zachowania, do zadumy i przemyśleń. Barwy narodowe są symbolem honoru, męstwa i sławy Polaków. Ściśle z tym związane są tradycje przekazywane z pokolenia na pokolenie. Taką tradycją dla Szkoły Podstawowej nr 2 jest posiadanie sztandaru. Sztandar wręczany jest uroczyście jako wyróżnienie, odznaka dla zespołu. Sztandaru nie dostaje się, na sztandar trzeba zapracować. Dlatego ze szczególną troską będziemy strzec ten odnaleziony symbol szkoły, pamiątkę historyczną”. W roku szkolnym 1989/1990 do szkoły

uczęszczało 720 uczniów. Nad ich nauką i wychowaniem czuwało 48 nauczycieli, w tym trzech mężczyzn. Funkcję dyrektora od września 1989 roku powierzono Stanisławie Stefanowskiej. Nauczyciele i Komitet Rodzicielski wystąpili z wnioskiem o przywrócenie szkole imienia Aleksandry Piłsudskiej. Uroczystość odbyła się 31 marca 1990 roku, w rocznicę śmierci patronki. Na ścianie budynku szkoły, nauczycielka Romana Merecka odsłoniła pamiątkową tablicę z ważnymi datami: 1920 – 1934 – 1990. W listopadzie 1990 roku odsłonięto tablicę upamiętniającą miejsce urodzenia Aleksandry Piłsudskiej. W uroczystości uczestniczył Jan Zahorski, cioteczny brat Aleksandry, który przechował przedwojenną tablicę upamiętniającą miejsce jej narodzin. 11 listopada 1990 roku dokonano aktu jej wmurowania na murze, w miejscu rodzinnego domu Szczerbińskich (ul. Wawrzyńca Gałaja 47). Napis na tablicy głosił: „W tym domu urodziła się Aleksandra Piłsudska / Wielkiej rodaczce / Bojownicze walki o wolność / Peowiacy i dzieci Szkoły Powszechnej nr 2”. Na listopadowe uroczystości zostały zaproszone jej dwie córki – Wanda i Jadwiga. Nie przybyły osobiście, ale przestały na ręce dyrektora Stefanowskiej podziękowanie za pamięć o dniach urodzin i imienin swojej matki oraz za opiekę nad rodzinnym grobem. 17 września 1990 roku odbył się uroczysty apel związany z powrotem do szkoły krzyża, który ponownie zawisł na korytarzu i w klasach. W roku szkolnym 1991/1992 funkcję dyrektora objęła Krystyna Harasimowicz, w latach 1992–1995 pełnił ją Henryk Przekop, w 1995 roku Barbara Szmulik, w latach 1995–2000 Barbara Charko, a w latach 2000–2005 Bożena Nałaskowska. 28 września 1992 roku, w Warszawie, na Cmentarzu św. Boromeusza odbyła się uroczystość złożenia urny z prochami Aleksandry Piłsudskiej. „Dwójkę” reprezentował poczet sztandarowy pod opieką nauczycielki Krystyny Jastrzębskiej. W 1996 roku delegacja szkoły udała się do Warszawy, by osobiście z rąk Jadwigi Piłsudskiej odebrać nagrodę zdobytą w „Konkursie o Józefie Piłsudskim”.



Odsłonięcie tablicy przy ul. Wawrzyńca Gałaja upamiętniającej miejsce urodzenia Aleksandry Piłsudskiej ze Szczerbińskich, listopad 1990 roku

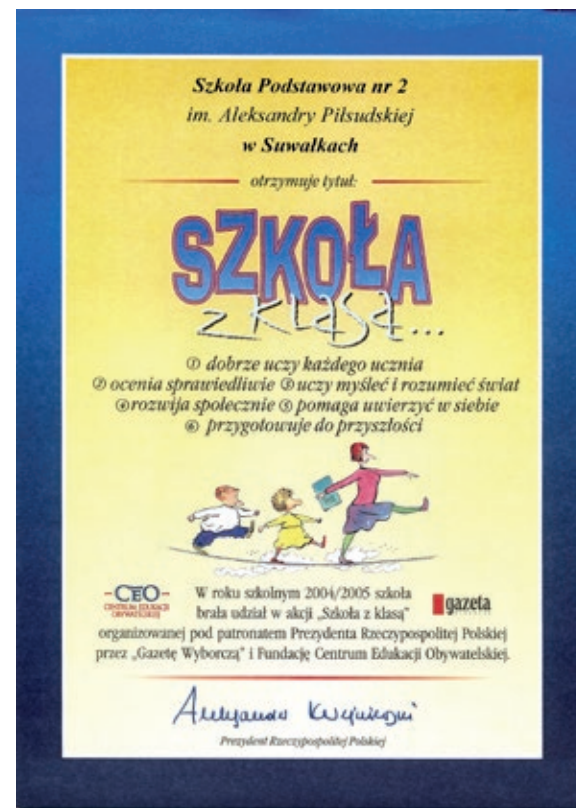
List Wandy Piłsudskiej i Jadwigi Piłsudskiej-Jaraczewskiej do dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2



Uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 w czasie spotkania z Jadwigą Piłsudską-Jaraczewską

Reformy

We wrześniu 1999 roku weszła w życie reforma systemu oświaty wprowadzająca trzystopniową strukturę nauczania. Na bazie szkół nr 1 i 2 została utworzona sześciolletnia Szkoła Podstawowa nr 2 oraz trzyletnie Gimnazjum nr 1. W roku szkolnym 1999/2000 na podstawie porozumienia pomiędzy Szkołą Podstawową nr 2 a Państwową Szkołą Muzyczną I i II stopnia naukę rozpoczęła klasa I, którą tworzyli uczniowie szkoły muzycznej. Realizowali zajęcia obowiązujące w obu typach szkół w systemie jednoznanowym. Do chwili obecnej, tak zwane klasy „muzyczne” ukończyło 300 absolwentów. Uczęszcza do nich uzdolniona muzycznie młodzież z terenu całego miasta. W 2002 roku z inicjatywy Wspólnoty Polskiej w Białymstoku i sekcji w Suwałkach szkoła gościła dzieci i nauczycieli z polskiej placówki w Jekabpils na Łotwie. W roku 2004 w szkole została uruchomiona pracownia komputerowa z 15 stanowiskami. Podobnie jak w latach poprzednich młodzież z sukcesami uczestniczyła w olimpiadach przedmiotowych oraz konkursach międzyszkolnych i szkolnych. Uczniowie brali udział w akcjach „Sprzątanie Świata”, „Góra Grosza”, a także w programach profilaktycznych. Sukcesy odnosiło szkolne



Dyplom „Szkoły z klasą”



Uroczystości szkolne, 17 października 2016 roku

pisemko „Agrafka”, które otrzymało wyróżnienie w Międzyszkolnym Konkursie na Najciekawsze Pismo Szkolne. Duże sukcesy odnotowywali uczniowie sportowcy. W 2002 i 2004 roku prezydent miasta nagroził szkołę w dowód uznania ich osiągnięć. Potwierdzeniem sukcesów były przyznane szkole tytuły: „Szkoła z klasą” (2004/2005) oraz „Szkoła bez przemocy” (2006/2007). W 2006 roku na wniosek prezydenta Józefa Gajewskiego Szkoła Podstawowa nr 2 została nagrodzona medalem „Zasłużony dla Miasta Suwałk”. W 2005 roku obie placówki weszły w skład Zespołu Szkół nr 8 w Suwałkach, którego dyrektorem została Ewa Brzozowska, sprawująca tę funkcję do chwili obecnej. W tym samym roku zmienił się wygląd budynku. Został dobudowany fronton i wymieniony dach. Ku radości uczniów w 2007 roku, dzięki dofinansowaniu ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, przy szkole powstało boisko ze sztuczną nawierzchnią. W 2016 roku kolejna reforma zlikwidowała szkoły gimnazjalne. „Dwójka” przejęła i kontynuuje innowacje wprowadzone w gimnazjum w zakresie nauczania dwujęzycznego. Szkoła otrzymała nową nazwę: Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Aleksandry Piłsudskiej w Suwałkach. W budynku przy ulicy Kościuszki 126, od roku szkolnego 2019/2020, pozostanie tylko „Dwójka”. I niech trwa kolejne 100 lat i dłużej.



Medal „Zasłużony dla Miasta Suwałk” przyznany szkole w 2006 roku



Wejście do szkoły przebudowane w 2009 roku



Oddanie do użytku boiska szkolnego ze sztuczną nawierzchnią, 27 kwietnia 2007 roku



W niniejszej publikacji staraliśmy się prześledzić historię naszej szkoły oraz wpływ wydarzeń historycznych i społecznych na jej codzienność. Czujemy się spadkobiercami jej tradycji i z dumą ją pielęgnujemy. Dziś w szkole uczy się 637 uczniów w 30 oddziałach i 75 przedszkolaków w trzech grupach. Pracuje z nimi 73 nauczycieli. W placówce zatrudnionych jest 26 pracowników administracji i obsługi. W ostatnich latach wykonano wiele prac remontowych. Budynek został ocieplony, dobudowano główne wejście, wymieniono okna, położono nowy dach, nową instalację odgromową,

wymieniono instalację elektryczną i grzewczą, odnowiono sanitariaty. W budynku dydaktycznym dobudowano dwie klatki schodowe i zainstalowano hydranty, by sprostać wymaganiom przeciwpożarowym. W nowoczesnej kuchni są przygotowywane codziennie ciepłe, smaczne posiłki. Od dwóch lat w szkole funkcjonują oddziały przedszkolne. Posiadamy salę do zajęć sensorycznych i do prowadzenia terapii pedagogicznej oraz rewalidacji. Stale jest unowocześniana baza dydaktyczna. Placówka jest skomputeryzowana. Każda pracownia wyposażona jest w nowoczesny sprzęt multimedialny. Staramy się też uatrakcyjnić ofertę edukacyjną i w procesie kształcenia wykorzystywać najnowsze zdobycze techniki. Wprowadzamy środki nauczania



Drużyna piłki nożnej dziewcząt



Zespół teatralny biblioteki



Uroczystość z okazji Dnia Patronki i 300-lecia Suwałk, marzec 2019 roku



Początek roku szkolnego 2019/2020

Udział w ogólnopolskiej akcji „Jak nie czytam, jak czytam”, czerwiec 2019 roku



Zajęcia w sali sensorycznej



interaktywnego. Radiowy Internet umożliwia korzystanie z niego w każdym miejscu budynku. Szkolna biblioteka – obok bogatego księgozbioru – stanowi centrum informatyczne. Uczniowie chętnie korzystają też z dobrze wyposażonej świetlicy.

Pomagamy młodzieży dokonywać wyboru dalszej drogi edukacyjnej i zawodowej. Proponujemy udział w różnego rodzaju zajęciach pozalekcyjnych. Dbamy nie tylko o rozwój intelektualny uczniów, ale też o kondycję fizyczną i zdrowotną. Hasłem „WyjĎ na boisko, internet to nie wszystko”, zachęcamy do aktywnego spędzania czasu. Marzy się nam nowoczesny plac zabaw, bieżnia i modernizacja boisk szkolnych.

Na terenie szkoły prowadzimy wiele różnych akcji i ciekawych imprez. Aktywnie działa wolontariat, uczymy młodzież wrażliwości na losy drugiego człowieka.

Dbamy o to, aby kolejne pokolenia dzieci i młodzieży uwierzyły w swoje siły, nie bały się marzyć i sięgać gwiazd.

Dwójka połączyła kilka pokoleń ludzi, nauczycieli, pracowników oraz uczniów i absolwentów. Co jakiś czas zmieniają się ich twarze, ale pamiętamy o wszystkich.

Razem tworzymy historię Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Aleksandry Piłsudskiej w Suwałkach...



Zabawy z chustą animacyjną dzieci z grupy Krasnoludki



Mikołaj i Śnieżynki z wizytą u przedszkolaków



We wrześniu 1989 roku świętowano 70-lecie istnienia Szkoły Podstawowej nr 2. Z tej okazji zorganizowano uroczyste obchody. Uczestniczyli w nich przedwojenni absolwenci oraz nauczyciele, którzy pamiętali początki „Dwójki”, a także trudne lata powojenne. Niektórzy z nich wpisali do założonej na tę okoliczność pamiątkowej książki swoje wspomnienia z pracy i nauki w szkole. Zapiski te nie były dotąd publikowane, a są pięknym świadectwem bogatej historii Szkoły Podstawowej nr 2. Tworzyli ją bowiem ludzie oddani swej pracy i uczniom. Choć lata ich aktywności zawodowej przypadły na czas niezwykle trudny w dziejach naszego narodu, to w wykonywanie swych obowiązków wkładali serce, co na zawsze zapisało się w pamięci ich uczniów. Niech te wspomnienia będą dopełnieniem opowieści o „Dwójce”.



Romana Merecka

Nauczycielka w latach 1925–1939 oraz 1944–1949.

W 1925 roku otrzymałam posadę nauczycielki w Szkole Podstawowej nr 2 w Suwałkach. Kierowniczką szkoły była pani Helena Zaręba.

Byłam bardzo młoda, prosto ze szkolnej ławy, rozsadała mnie energia, a tu:

*Pierwsza praca, własny pieniądz
To jest sukces, to jest coś,
Oczy błyszczą, głowa w górę,
Ja się liczę, jestem ktoś!*

*Mogłabym przenosić góry,
Z orłami wzbic się pod chmury,
Przebudować cały świat.
Miałam dziewiętnaście lat.*

Zabrałam się do działania: prowadziłam klasę drugą i uczyłam niemieckiego. Zorganizowałam w szkole drużynę harcerską im. Narcyzy Żmichowskiej. Zastępowymi były uczennice klas starszych; przygotowywałam je do tej pracy na specjalnych zbiórkach dla zastępowych. Harcerki musiały wyróżniać się zachowaniem i dobrymi wynikami w nauce. Zorganizowałyśmy samopomoc koleżeńską naukową.

Harcerki prowadziły na terenie szkoły sklepik uczniowski. Sprzedawały tam przybory szkolne, a jesienią owoce. Zysk przeznaczony był na wycieczki, a miałyśmy je do Grodna, Wilna i Warszawy.

Po wojnie pracowałam dalej w Szkole nr 2, ucząc matematyki i fizyki. Założyłam wtedy Kasę Oszczędności.

*I tak płynął rok po roku
Praca w szkole, krwawy wrzesień,
Spadały listek po listku
I nastąpiła jesień.*

Praca w Szkole nr 2 była mobilizująca, panowały bardzo miłe stosunki koleżeńskie; wzajemnie wspierałyśmy się na duchu i ciele w ciężkich czasach powojennych. W Szkole nr 2 kształtowała się moja postawa nauczyciela, wychowawcy, społecznika.

Bronisława Niewiara

Nauczycielka przed 1939 rokiem oraz w latach 1944–1967.

Pamiętam dobrze, że przed wojną uczennice i nauczyciele nosili fartuszki, z tym, że nauczyciele – czarne, a uczennice granatowe. Poszczególne klasy można było rozróżnić po kolorach wstążeczek, które dziewczynki miały przypięte do kołnierzyków. Szkołę wspominam jako drugi dom, bardzo zadbany (bowiem kierowniczka Zarębianka dbała o szkołę) chociaż skromniej wyposażoną niż teraz.

W mojej pamięci utkwiło także to, że Komitet Rodzicielski często organizował biednym dzieciom choinki, wspomagał je finansowo.

Jednak najważniejszym chyba wydarzeniem w mojej pracy zawodowej była wizyta Aleksandry Piłsudskiej w Suwałkach, a także w naszej szkole w 1938 roku. Pamiętam, że zorganizowano wtedy uroczystą akademię z piosenkami i wierszami. Pani Aleksandra obiecała, że przyjedzie za rok do szkoły, jednak wybuchła wojna i wizyta się nie odbyła.



Władysława Walczuk z d. Forencewicz
Uczennica w latach 1927–1934.

Niewiele już pamiętam, ale niektóre osoby utkwily w mojej pamięci. Kierowniczką szkoły była wtedy p. Zarembianka, a p. Białoszczyńska była moją wychowawczynią – bardzo dobrą, zapamiętałam ją jako bardzo ładną kobietę.

Z nauczycieli przypominam sobie p. Pili-chowską i p. Merecką oraz ks. Malinowskiego, który uczył nas religii. P. Bucewiczowa była bardzo wymagającą i surową matematyczką. W czasie budowy szkoły uczyliśmy się przy ul. Kamedulskiej. Ubrane byliśmy w plisowane granatowe spódniczki, granatowe bluzki z marynarskim kołnierzem, mankiety obszyte były białymi tasienkami. Z koleżanek szkolnych pamiętam Karecką Halinę, Madej Halinę i J. Żygasa, która w 1934 roku podczas przysięgi przy sztandarze stała przy nim z wyciągniętą dłonią. Uroczyste bardzo obchodziliśmy w szkole niektóre uroczystości np. imieniny p. kierowniczką, uroczystość 3 Maja, rocznicę 11 Listopada.

Irena Beręsewicz

Nauczycielka w latach 1944–1973.

Po wyzwoleniu na apel nowego inspektora szkolnego ob. Gniazdowskiego zgłosiłam się do pracy w Szkole Podstawowej nr 2, gdzie kierowniczką była p. Helena Zaręba. Uczyłam w szkole języka polskiego, historii, biologii i rysunków. Dziewczęta nosiły wtedy ciemne sukienki i białe kołnierzyki, a na ramieniu tarcze. Kierowniczka dbała o estetyczny wygląd uczennic i okazywała troskę o otoczenie. Komitet rodzicielski organizował różne imprezy i okazywał troskę o biedne dzieci i reperację sprzętu.

Młodzież była społecznie bardzo zaangażowana. Podczas przerw organizowane były w korytarzach różne zabawy. Nisze były wykorzystywane do tego celu.

Trujący pyłochłon zlikwidowano na korytarzach i zastąpiono go farbą olejną i gumolitem.

Kierowniczka Zarembianka stworzyła w szkole miłą atmosferę pracy. Wykazywała też troskę o sytuację rodzinną nauczycieli, przychodząc im z pomocą w trudnych czasach powojennych.

Utkwiła mi w pamięci przyjemna atmosfera koleżeńska wśród grona nauczycieli, wzajemne zrozumienie i zapał do pracy. Najbardziej był odczuwalny brak pomocy naukowych. Uczniowie pod kierunkiem nauczycieli wiele czasu poświęcali na sprzą-

tanie nowych i reperację zniszczonych pomocy. Z przyjemnością wspominam swoją klasopracownię biologiczną i nadzwyczajną troskę młodzieży o jej stan.

Janusz Kolenkiewicz

Uczeń w latach 1952–1958.

W okresie mojej nauki najdłużej wychowawcami moimi byli: Klara Podziewska, Jadwiga Chmielewska. Najmilej wspominam nauczyciela prac ręcznych p. Deptułę, który umiał zainteresować przedmiotem oraz miał pozytywny wpływ wychowawczy na uczniów. Szereg mądrych wskazówek życiowych zapamiętałem do dnia dzisiejszego. Był dla mnie wzorem bardzo prawego człowieka. Zapamiętałem dobrze p. Zapolskiego – woźnego szkoły, który bacznie przestrzegał dyscypliny wśród uczniów, co odczułem nieraz na własnych uszach.

Z obiektów szkolnych najbardziej zapamiętałem ubikację na boisku szkolnym tzw. „Belweder”, gdzie odbywały się spotkania kolegów palących, podczas których wymieniano poglądy na temat nauczycieli. Mile wspominam pobyt w drużynie harcerskiej prowadzonej przez druha Jaworowskiego po roku 1956.

Janina Woronko

Uczennica szkoły przed 1939 rokiem oraz nauczycielka i bibliotekarka w latach 1964–1979.

W czasie mojej nauki kierowniczką Szkoły Podstawowej nr 2 była p. Helena Zaręba, a wychowawczynią mojej klasy p. Maria Białoszczyńska, która uczyła mnie m.in. języka polskiego. Natomiast p. Roma Merecka starała się przekazać nam tajniki wiedzy z zakresu matematyki. Z p. R. Merecką do dziś spotykając się wspominamy sympatyczne chwile, które choć owiane są już daleką przeszłością, to jednak wciąż żywe, tym bardziej, że lata szkolne zawsze wspomina się jako te najpiękniejsze i najbardziej bez troski.

Już teraz po latach wydaje mi się, że m.in. ci pedagodzy, których wspominałam, swoją postawą wobec młodzieży jako nauczyciele i wychowawcy, a przede wszystkim – ludzie utwierdzili mnie w przekonaniu, że zawód nauczyciela, mimo iż trudny, to jest na tyle ciekawy i dający wiele osobistej i zawodowej satysfakcji, że postanowiłam swoją dalszą naukę kontynuować w tym kierunku.

Po wielu latach pracy w zawodzie nauczyciela w 1964 roku podjęłam pracę w Szkole Podstawowej nr 2. Z tej szkoły w 1979 roku przesłam na emeryturę. Okres ten wspominam bardzo miło, gdyż spotkałam



w tej Szkole, podobnie jak przed laty, wielu nauczycieli oddanych jej sprawom, a nade wszystko uczącej się w niej młodzieży. Tu uczył się mój syn Marek, tu też pierwsze kroki, jako nauczycielka, stawiała moja córka Barbara, a na przełomie lat 60. i 70. kierownikiem tej Szkoły był mój mąż Serafin Woronko. Tak więc historia tej Szkoły łączy się w jakimś stopniu z „historią” moją i mojej rodziny.



Leokadia Żukowska

Nauczycielka w latach 1966–1987.

Dużo swojego wolnego czasu poświęcałam uczniom zdolnym, przygotowując ich do konkursów matematycznych. Wspólnie przeżywaliśmy sukcesy i niepowodzenia. Utkwiła mi w pamięci przyjemna atmosfera koleżeńska grona nauczycieli w czasie pracy oraz na spotkaniach okolicznościowych.

Mile wspominam uczniów, którzy po zdaniu egzaminu wstępnego z matematyki do szkoły średniej przychodzili do mnie, dziękując mi za przygotowanie.



Barbara Ciunel z domu Woronko

Nauczycielka w latach 1969–1982.

Pracę rozpoczęłam pod kierownictwem pana Serafina Woronko (prywatnie mego ojca), który wprowadzał mnie w tajniki zawodu nauczyciela.

Pamiętam okropny strach, gdy stanęłam po raz pierwszy przed swoją klasą I i wpatrzone we mnie 49 par oczu oraz płacz jednej z uczennic Małgosi Andruszkiewicz – dzisiaj jest ona też nauczycielką. Były to moje dzieci przez osiem lat ich pobytu w szkole. Wielu z nich zostało nauczycielami i pracuje w zawodzie. Odeszłam ze szkoły, bo zmusiła mnie do tego sytuacja. Dzisiaj, przechodząc dwa razy dziennie obok „swojej szkoły”, czasem coś zadrga w środku, czasem stanie przed oczami ten lub inny uczeń.



Izabela Krusko

Nauczycielka języka polskiego w latach 1985–2019

Ze Szkołą Podstawową nr 2 w Suwałkach byłam związana przez 34 lata. Pracowałam tu w latach 1985–2019 jako nauczycielka języka polskiego w klasach IV–VIII. Praca dydaktyczna i wychowawcza z dziećmi oraz młodzieżą sprawiała mi wiele satysfakcji. Kolejne lata przynosiły nowe wyzwania w związku ze zmianami organizacyjnymi w oświacie. Wspólnie z uczniami i wycho-

wankami cieszyłam się z osiągniętych sukcesów dydaktycznych. Mile wspominam konkursy, imprezy okolicznościowe, wycieczki, które wyzwalały kreatywność i umożliwiały integrację całej społeczności szkolnej. Na przełomie mojej pracy zawodowej uczestniczyłam w ważnych wydarzeniach z życia szkoły, które na zawsze pozostaną w mojej pamięci. Zżyłam się z kadrą pedagogiczną, uczniami i wychowankami, zostawiłam tu część siebie. Jestem dumna, że mogłam pracować w szkole z wielkimi tradycjami i współtworzyć jej dobry wizerunek w naszym mieście.

Zofia Budzejko

Nauczycielka przyrody i wychowawczyni świetlicy szkolnej w latach 2000–2019.

Ze Szkołą Podstawową nr 2 w Suwałkach związana byłam zawodowo do 2019 roku przez prawie 20 lat; również w murach tej szkoły naukę pobierały moje dzieci: Justyna, Jacek i Tomasz.

Z największą radością wspominam spotkania z uczniami, podczas których przygotowywałam ich do wojewódzkiego konkursu z przyrody. Spotykaliśmy się przez lata, także w soboty, od listopada do marca i niemal codziennie w czasie ferii świątecznych i zimowych. Podziwiałam te dzieci i ich rodziców, którzy angażowali się w rozwój swych pociech. Ponieważ wymagania konkursowe obejmowały wiedzę z klasy szóstej, a chętni do zmagania byli z klas piątych, mieliśmy co robić. Czytaliśmy kolejne tematy, a na podsumowanie rozwiązywaaliśmy test związany z danym rozdziałem. Ogrom pracy..., ale owocował tytułem laureata. To nie jedyna radość, choć przyjmowana zawsze w euforii, bo tworzyły się ciepłe relacje. Do dziś pamiętam nazwiska wszystkich swoich laureatów. Z uwagą śledzę ich losy i cieszę się dalszymi sukcesami. Z satysfakcją wspominam też uczniów, których udało mi się zmotywować do nauki i zachęcić do systematycznego odrabiania prac domowych. Mogłam towarzyszyć ich dorastaniu, dojrzewaniu emocjonalnemu i intelektualnemu. Wracam z nostalgią do zdjęć, tych pozowanych i tych dokumentujących wspólnie przeżywane chwile, podczas wycieczek czy uroczystości szkolnych. W ciągu tych lat spędzonych w szkole doznałam wiele dobrego od moich uczniów, od ich rodziców oraz koleżanek i kolegów z naszego grona pedagogicznego. Ogromna wdzięczność wypełnia moje serce.



Kierownicy i dyrektorzy szkoły w latach 1919–2019

Kierownicy	Czesław Gawuć	1919
	E. Mejerowa	1920
	Janina Sobieszczańska	1920–1922
	Helena Zarembianka	1922–1939; 1944–1949
	Władysława Boczar	1949–1955
	Feliks Kubyliś	1955
	Edward Merecki	1955–1964
	Serafin Woronko	1964–1968
	Beręsewicz Irena	1967–1968
	Serafin Woronko	1968–1971

Dyrektorzy	Irena Rutkowska	1971–1986
	Janina Zawadecka	1986–1989
	Stanisława Stefanowska	1989–1991
	Krystyna Harasimowicz	1991–1992
	Henryk Przekop	1992–1995
	Barbara Szmulik	1995
	Barbara Brygida Charko	1995–2000
	Bożena Nałaskowska	2000–2005
	Ewa Brzozowska	2005–

Nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 2 w latach 1944–2019

- Aksienionek Halina
- Andruczyk Szymon
- Andrulewicz Julita
- Andruszkiewicz Monika
- Andryszyk Józef
- Aneszko Ludwik
- Anuszkiewicz Anna
- Anuszkiewicz-Toczko Grażyna
- Arasimowicz Renata
- Bagińska Marianna
- Balano Irena
- Balcewicz Antoni
- Balonis Wiesław
- Banach Helena
- Bargielska Teresa
- Batus Krystyna
- Bednarowicz Krystyna
- Beręsewicz Irena
- Białobrodzka Ewa
- Białoszczyńska Maria
- Biereżnoj-Szpakowska Ewa
- Bobrowska Małgorzata
- Boczar Władysława
- Bogdan Halina
- Bogdan Małgorzata
- Bogdan Maria
- Bogusz Adam
- Boniszewska Zofia
- Borejsza Scholastyka
- Borys T.
- Borysewicz Lech
- Brażuk Antoni
- Brzozowska Agnieszka
- Brzozowska Anna
- Brzozowska Ewa
- Bucewicz Agnieszka
- Budzejko Zofia
- Burak Eugenia
- Butanowicz Krystyna
- Butkiewicz Ewa
- Butkiewicz-Nolko Małgorzata
- Bykowska Romana
- Cebelińska Jadwiga
- Charko Barbara Brygida
- Cherubin Agnieszka
- Chlebus Anastazja
- Chmielewska Anna
- Chmielewska Jadwiga
- Chmielewska Teresa
- Chylińska Janina
- Chyliński Józef
- Cichocki Bogdan
- Cieślukowska Zofia
- Cimochowska Helena
- Ciunel Barbara
- Czapla Anna
- Czaplicka Maria
- Czekańska Władysława
- Czmuchowska Maria
- Danielewicz Lucyna
- Danilewicz Jolanta

Nauczyciele Szkoły Powszechnej nr 2 w latach 1919–1939

- Aleksandrowska Stefania
- Balczeniukowa W.
- Białoszczyńska Maria
- Bucewiczowa Władysława
- Czaplicka Maria
- Czekańska Władysława
- Dabulewicz A.
- Danielczykówna
- Dworzecka Wanda
- Fredrowa
- Gawuć Czesław
- Górnicka Maria
- Jejer Izabella
- Kalejta J.
- Koskówna Helena
- Maksimowska Honorata
- Malinowski Franciszek
- Mejerowa E.
- Merecka Romana
- Merecki Edward
- Michalewski W.
- Noniewiczówna Amelia
- Obuchowiczowa Zdzisława
- Olszewska J.
- Omiłjanowiczówna Bronisława
- Ostrowska Sabina
- Pilchowska Maria
- Przybylska Maria
- Pszczółkowski Józef
- Raławski
- Rejche J.
- Sobieszczańska Janina
- Stankiewiczówna J.
- Szczygłowa
- Szmytówna
- Szukisowa Stanisława
- Tańdziejewicz Bronisław
- Tananiśówna J.
- Umińska Natalia
- Wierzbicka Maria
- Wisznicka Władysława
- Wojnasowa
- Wyrzykowski H.
- Zahorska Maria
- Zielińska M.

63. Daniłowicz Leokadia
64. Daniłowicz Radosława
65. Dąbrowska Leokadia
66. Deptuła Aleksander
67. Dolistowski Janusz
68. [Dołubizno Beata](#)
69. Domoradzki Wojciech Kazimierz
70. Drażba Małgorzata
71. Drecka Helena
72. [Drejer Dorota](#)
73. Drejer Krystyna
74. Duda Urszula
75. Dudanowicz Leopold
76. [Dziechciarz Dorota](#)
77. Dzienis Elżbieta
78. Dziuba Małgorzata Barbara
79. Eljaszewska Jadwiga
80. Fic Bożena
81. Frydrych Regina
82. Gajewska Eugenia
83. [Giedrojć-Racis Anna](#)
84. Giersa Marianna
85. Gierula Walentyna
86. Głowacka Alicja
87. Głowacka Dorota
88. [Godlewska Alicja](#)
89. Godlewska Bogumiła
90. Gorlo Aleksandra
91. Gorlo Małgorzata
92. [Gorszewska Ewa](#)
93. Gorszewska Justyna
94. [Góral Marta](#)
95. Górnicka Maria
96. [Górska Ewa](#)
97. Górska Halina
98. Górska L.
99. [Górski Karol](#)
100. Grabowska Beata
101. Gref Joanna
102. Grodzki
103. Gryczkowska
104. Grzejdzina Wiktoria
105. Grzędzińska Jolanta
106. Grzybowska Anna
107. Grzybowska Marianna
108. Grzybowski Marek
109. Gucia Maria
110. Gudel Marta
111. [Gwiazdowska Grażyna](#)
112. Gwiazdowska Urszula
113. [Haraburda Barbara](#)
114. [Haraburda Joanna](#)
115. Haraburda Marta
116. Harasimowicz Krystyna
117. Heromińska Agnieszka Grażyna
118. Hołownia Henryka
119. Hołownia Stanisław
120. Hulisz Monika Barbara
121. Jagłowska Maria
122. Janczulewicz Anna
123. Jankowska Krystyna
124. Jankowski Krzysztof
125. Janowdzis H.

126. Januszewski
127. Jaroszewicz Maria
128. Jaroszewicz W.
129. Jasiński Tadeusz
130. Jastrzębska Krystyna
131. Jaszczolt Janina
132. Jejer Izabella
133. Juchniewicz Raisa
134. Jurewicz Bogumiła
135. Jurewicz Stanisław
136. [Jurgielewicz Beata](#)
137. [Jurgielewicz Edyta](#)
138. [Jurgielewicz Małgorzata](#)
139. Jurkowska
140. Jutkiewicz Danuta
141. Jutkiewicz Stanisław
142. Jutkiewicz Teresa
143. Kacprzyk Jadwiga
144. Kaczanowska Marta
145. [Kalska Teresa](#)
146. [Kałczyński Marek](#)
147. Kamińska Agnieszka
148. Kamińska Teresa
149. Kamiński
150. [Kamyszek Anna](#)
151. [Kamyszek Tomasz](#)
152. Kanoza Bogumiła
153. Kaplińska Urszula
154. Karaszewska Teresa
155. [Karp Jolanta](#)
156. Karpowicz Marzena Elżbieta
157. Kaszkiel Magdalena
158. Kempisty Gabriela
159. Kępa Elżbieta
160. Kierowska
161. Kijewska-Obek Regina
162. [Kłoczko Ewa](#)
163. Kochańska Anna
164. Kolenkiewicz Danuta
165. Kolenkiewicz Janusz
166. Kołakowski Eugeniusz
167. Koniaszewska Teresa
168. Konopkówna Zofia
169. Kopciał Jadwiga
170. Kopiczko Maria
171. Korzun H.
172. Kosecka Klara
173. Kosko
174. Koszałkowska Krystyna
175. [Kościuch Dorota](#)
176. Kościuch Jolanta
177. Kowalik Barbara Stefania
178. Kozłowska Jadwiga
179. Krankowska M.
180. Krupa Irena
181. Kruszewski Jan
182. Kruszek Izabela
183. Kruszek Katarzyna Monika
184. Krysiuk Krystyna
185. Krzesicka Iwona
186. Krzesicka Małgorzata
187. Krzesicka Regina
188. Krzywicka Irena

189. Krzywicki Wojciech
190. Księżak B.
191. Kubrak Regina
192. Kubylis Feliks
193. Kuciejczyk Ewa
194. Kuczyński Adam
195. Kurkowski Sławomir
196. Kurkowski Zbigniew
197. [Kuszel Małgorzata](#)
198. Kwiatkowska Laurencja
199. [Lebiediew-Betiuk Maria](#)
200. [Leśniewska Elżbieta](#)
201. Liberacka Joanna
202. Linowiecka Anna
203. Liszewska Zofia
204. Lorek Bogusław
205. Lubińska Lucyna
206. Łapińska Jadwiga
207. Łapiński Andrzej
208. Łaskowska Hanna
209. Łukaszewicz-Stodolska Urszula Maria
210. Łukasiak Anna
211. Łuniewski Robert
212. Łupinowicz Joanna
213. Maciejewska Irena
214. Mackiewicz Renata
215. Magalengo
216. Majewska Leokadia
217. Majewska Zofia
218. Makarewicz Bogusław
219. Makarewicz Krystyna Ryta
220. Malinowska Wiesława
221. Malinowska Zofia
222. Maliszewska Zofia
223. Małicka
224. Małunowicz Joanna
225. Marszałek Janina
226. Matelak Cezary
227. Mazo Magdalena
228. Mejer Danuta
229. Merecka Romana Teresa
230. Merecki Edward
231. [Michniewicz Małgorzata](#)
232. [Mikłaszewicz Ewa](#)
233. Mikłaszewicz Grażyna
234. Miller Marta
235. [Miłkowska-Leonowicz Hanna](#)
236. Misiewicz Olga
237. Misiurek Marian
238. Młyńczak Helena
239. Moćkun Grażyna
240. Moderacka Irena
241. Mozyrko Arletta Małgorzata
242. Możejewski Henryk
243. Możejewski Jan
244. [Murawka Małgorzata](#)
245. Muszczyńsko L.
246. Myszczńska Cecylia
247. Myszkowski Eligiusz
248. Nałaskowska Bożena
249. Nalepa Zofia
250. Narkiewicz Ewa

251. Naumowicz Joanna
252. Nazarek
253. Niemiec Wojciech
254. Niewiarowa Bronisława
255. Norska Elżbieta
256. Nowacka Daniela Rozalia
257. Nowiczenko Halina
258. [Okragła Joanna](#)
259. Olisiejko Jolanta
260. Olszewska Emilia
261. Olszewska Grażyna
262. Olszewska Teresa
263. [Opanowska Agnieszka](#)
264. [Orchowska Aneta](#)
265. Orchowska Iwona
266. Orciuch Halina
267. Osiński Radosław
268. [Pachucka Urszula](#)
269. Panasiewicz Małgorzata
270. Paszkowska Irena
271. Pawłowicz Marian
272. Pawłowska Joanna
273. Perkowska Dorota Maria
274. Piątkowska Elżbieta Jolanta
275. Piekarska Irena
276. Pietrewicz Irena Krystyna
277. Pilewicz Zbigniew
278. Plesiewicz Helena
279. Płatonow Bronisława
280. Podurciel Danuta
281. Podziwska Klara
282. [Popławska Aneta](#)
283. Popowska Beata
284. [Poznańska Małgorzata](#)
285. [Protasiewicz Beata](#)
286. Przekop Henryk
287. Przełomska Teresa
288. Przewodowska Iwona
289. Pstrzoch Antoni
290. Pstrzoch Maria Ewa
291. Ptasieńska Urszula Bożena
292. Puszkini Nijola
293. Putra W.
294. Pyra Halina
295. Raczko Andrzej
296. Radzewicz Cecylia
297. Radzewicz Maria
298. Radziszewska Justyna
299. Rant Helena
300. [Renkiewicz-Waluś Renata](#)
301. [Rogojasz Paula](#)
302. Rogucka Katarzyna
303. Rojewska Alicja
304. Romanowicz Anna
305. Romansewicz Agnieszka
306. Rowińska Alicja
307. Rozmysłowicz Hanna
308. Różańska Anastazja
309. [Różyńska Justyna](#)
310. [Rutkowska Bożena](#)
311. Rutkowska Elżbieta
312. Rutkowska Irena
313. [Rybak Adrianna](#)

314. [Rydzewska Magdalena](#)
315. [Rykaczewski Dominik](#)
316. Ryłska Janina
317. Rynkiewicz Halina
318. Ryszkiewicz M
319. Rytelewska Laurencja
320. Sadowska Irena
321. Sadowska Kazimiera
322. Sadowski Franciszek
323. Sadowski Ireneusz
324. Salomon Barbara
325. Saniewska
326. Sawicka Danuta
327. [Schabieńska Irena](#)
328. [Serafin Grażyna](#)
329. Serafin Grzegorz
330. Seredyński Aleksander
331. Seredzińska Marta
332. Sidorek Leokadia
333. Sidoryk Zdzisław
334. Sieniewicz Adolf
335. Sieniewicz Helena
336. Sienkiewicz Andrzej
337. Sienkiewicz Elżbieta Alina
338. Sienkiewicz Halina
339. Sienkiewicz Jarosław
340. [Sikorska Grażyna](#)
341. [Sinkiewicz-Romatowska Teresa](#)
342. [Sitko Grażyna Bożena](#)
343. Skrzyńska M.
344. [Skrzypkowska Anna](#)
345. Słowicka Eugenia
346. Słowikowska Zofia
347. Służewska E.
348. [Smykowska Joanna](#)
349. Sobiecki Konrad
350. Sołt Zofia
351. Sokołowska Helena
352. Sowul Małgorzata Joanna
353. Sowulewska Janina
354. [Sójkowska Małgorzata](#)
355. Sójkowska Maria Aniela
356. Stankiewicz Elżbieta
357. Stankiewicz Henryka
358. Staszewicz Jolanta
359. Steckiewicz Jadwiga
360. Steczkowski Krzysztof
361. [Stefanowicz Elżbieta](#)
362. Stefanowska Jadwiga
363. Stefanowska Stanisława
364. [Stelmach Kamila](#)
365. Subota Helena
366. Sudnikowska Jadwiga
367. Syberska Anna
368. Szargiej Krystyna
369. Szczecina Stanisław
370. [Szczesna Wanda](#)
371. [Szczesna-Wasilewska Ewa](#)
372. Szmulik Barbara
373. Szpakowska Irena
374. Sztukowska Edyta Katarzyna
375. Szukiłowicz Jadwiga
376. Szulc Grażyna

377. Szulc Lidia
378. Szulińska Helena
379. Szumska Małgorzata
380. Szymańska Bożena
381. Średziński Edward
382. Średziński Sebastian
383. Świacka Agnieszka
384. Terepko Danuta
385. Trocka Jadwiga
386. [Tucholski Ziemowit](#)
387. Tyczkowska Helena
388. Tymińska Helena
389. Ulikowska Alicja Grażyna
390. Urbanowicz Krystyna
391. Wagner Aneta
392. [Walendzewicz Izabela](#)
393. Warakomska Gabriela
394. Waraksa Petronela
395. Wasilewska Alicja Monika
396. Wasilewska Dorota
397. Waszak Urszula
398. Waszkiewicz Bogusława
399. [Waszkiewicz Dorota](#)
400. [Wawrentowicz Beata](#)
401. Wawrzyn Janina
402. Wądołowska Małgorzata
403. Wigierska Bogumiła
404. Winniczuk Mariusz
405. Włodarek Stanisława
406. Wołagiewicz Danuta
407. Wondołowska Dominika
408. Woronko Janina
409. Woronko Serafin
410. Woronowicz Bożena
411. Wysocka Teresa
412. Zaborowska Agnieszka Gabriela
413. Zaborowska Alicja
414. Zackiewicz Tomasz
415. [Zaforymska Teresa](#)
416. Zajączkowska Wanda
417. Zarachowicz Sylwia
418. Zarembianka Helena
419. Zawadecka Janina
420. Zawadzka Jadwiga
421. Zawierła Dorota
422. Zubowicz Anna
423. [Zuchwalska Agnieszka](#)
424. Zyzako Jadwiga
425. [Żdanuk Paweł](#)
426. Żegarska Zofia
427. [Żukowska Alina](#)
428. Żukowska Leokadia
429. Żukowski Jan
430. Żylińska Małgorzata
431. [Żyliński Jacek](#)
432. Żymejda Henryk

**Kolorem ciemnoniebieskim zaznaczono nauczycieli uczących aktualnie*



Pracownicy pedagogiczni

8 XI 2019

Pracownicy administracji i obsługi



Ewa Brzozowska
dyrektor



Joanna Okrągła
wicedyrektor



Wanda Szczesna
wicedyrektor



Szymon
Andruczyk



Renata
Arasimowicz



Piotr
Bączyński



Ewa
Białobrodzka



Agnieszka
Brzozowska



Ewa
Butkiewicz



Anna
Czapla



Beata
Dołubizno



Dorota
Drejer



Anna
Giedrojć-Racis



Alicja
Godlewska



Marta
Góral



Ewa
Górka



Karol
Górski



Grażyna
Gwiazdowska



Joanna
Haraburda



Barbara
Haraburda



Beata
Jurgielewicz



Teresa
Kalska



Marek
Kaczyński



Anna
Kamyszek



Tomasz
Kamyszek



Ewa
Kłoczko



Dorota
Kościuch



Małgorzata
Kuszel



Maria
Lebediew-
Betruk



Elżbieta
Leśniewska



Małgorzata
Michniewicz



Hanna Miłkowska-
Leonowicz



Małgorzata
Murawka



Agnieszka
Opanowska



Aneta
Orchowska



Aneta
Poptawska



Małgorzata
Poznańska



Beata
Protasiewicz



Renata
Renkiewicz-
Waluś



Paula
Rogojsz



Justyna
Różyńska



Bożena
Rutkowska



Adrianna
Rybak



Magdalena
Rydzewska



Dominik
Rykaczewski



Grażyna
Serafin



Grażyna
Sikorska



Teresa Sinkiewicz-
Romatowska



Grażyna
Sitko



Anna
Skrzypkowska



Joanna
Smykowska



Kamila
Stelmach



Ewa Szczesna-
Wasilewska



Ziemowit
Tucholski



Izabela
Walendzewicz



Dorota
Waszkiewicz



Beata
Wawrentowicz



Teresa
Zaforymska



Agnieszka
Zuchwalska



Paweł
Żdanuk



Alina
Żukowska



Jacek
Żyliński

Oraz
Małgorzata Butkiewicz-Nolko,
Dorota Dziechciarz, Ewa
Gorszewska, Edyta Jurgielewicz,
Małgorzata Jurgielewicz, Jolanta
Karp, Ewa Miklaszewicz, Urszula
Pachucka, Irena Schabieńska,
Małgorzata Sojkowska, Elżbieta
Stefanowicz



Lidia
Andruczyk



Andrzej
Augustowski



Paulina
Brzozowska



Alicja
Racis



Jadwiga
Chalecka



Dorota
Dembowska



Jolanta
Dominiuk



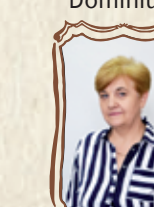
Irena
Dyoniziak



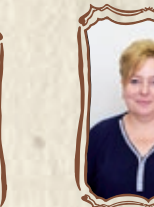
Jolanta
Gołębiowska



Jadwiga
Jarmołowicz



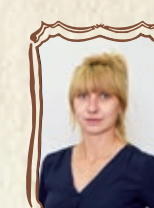
Anna
Jurewicz



Dorota
Kaszuba



Teresa
Kownacka



Katarzyna
Kozielska



Beata
Krynicka



Brygida
Kukowska



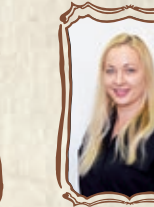
Alicja
Kulbacka



Andrzej
Miszkiewicz



Katarzyna
Perkowska



Monika
Pomian



Waldemar
Romanowski



Henryka
Rutkowska



Izabela
Sobolewska



Anna
Szczecina

Oraz
Mariola Gorszewska,
Urszula Makarewicz

